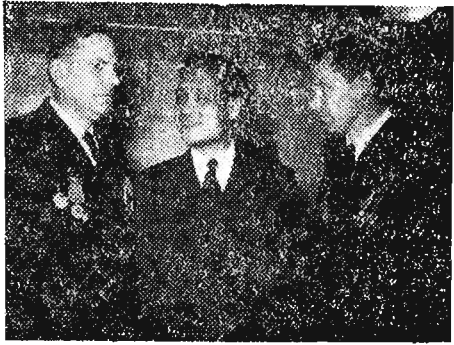


**WYSOKIE ODZNACZENIA
DEMOKRATYCZNEGO WIETNAMU
DLA MARYNARZY „KILIŃSKIEGO”**

27. X. br. na pokładzie statku „Kiliński” odbyła się uroczystość wręczenia 17 członkom załogi wysokich odznaczeń Demokratycznej Republiki Wietnamu.



Na zdjęciu: Kapitan S/S „Kiliński” — Romuald Cielewicz i zastępca kapitana Stanisław Szadkowski odznaczeni Orderem „Zastugi Pracy” I klasy w rozmowie z przedstawicielem ambasady DRW.

CAF — fot. Kosycarz.

**ZARZĄD — KIEROWNIKIEM
ZESPOŁOWEGO GOSPODARSTWA**

Nie będzie przesady w stwierdzeniu, że wyniki gospodarcze spółdzielni produkcyjnej w dużej mierze zależą od pracy zarządu tej spółdzielni. Potwierdzenia tej prostej życiowej prawdy nie trzeba daleko szukać. Wystarczy zajrzeć do pierwszej z brzegu spółdzielni w naszym województwie, by się o tym w całej rozciągłości przekonać.

W powiecie przemyskim np. chłopcy wiedzą, że spółdzielnia produkcyjna w Roksycach znajduje się w impasie i nie może jakoś z niego wyjść. Nie wszyscy jednak wiedzą o tym, że w Roksycach zarząd spółdzielni składa się... z jednego człowieka — przewodniczącego.

O spółdzielni produkcyjnej w Sosnicy (pow. Radecko) słyszało na pewno wielu chłopów w naszym województwie. Spółdzielnia ta bowiem stanowi przykład udanego, zespółowego gospodarstwa. Warto do tej charakterystyki dodać, że w Sosnicy zarząd spółdzielni nie zwala roboty tylko na barki przewodniczącego, lecz pracuje kolektywnie. Podobnie jest w Pantalowicach, Dębnie i dziesiątkach innych gospodarstw zespółowych.

Cóż to jest za instytucja ów zarząd spółdzielni produkcyjnej? Jest wybieralny. To sprawa niemal decydująca. Jeżeli do zarządu spółdzielni wybiorą ludzi odpowiedzialnych, którym na sercu leży sprawa spółdzielczej gospodarki, można mieć pewność, że spółdzielnia „stanie mocno na nogach”.

Z drugiej zaś strony „bezhonowie” w spółdzielni, balagan i marnotrawstwo to w prostej linii następstwa wywodzące się stąd, że do władz zespółu wybrano ludzi chwiejnych, słabych, którzy nie mają mocnego przekonania do tej formy gospodarki. Tacy ludzie nie mogą zachęcić innych do roboty.

Trzeba sobie zdać sprawę z tego, że zarząd to nie jest tylko sam przewodniczący. Są członkowie zarządu, którzy mają opiekować się i odpowiadać za określone działy spółdzielczej gospodarki. Oni razem muszą troszczyć się o spółdzielcę dobro, bo sam przewodniczący choćby się starał jak najlepiej, nie ogarnie całokształtu spraw spółdzielni.

Nie chcemy tu przypominać co należy do ich obowiązków. Od tego jest przecież statut, są instrukcje, uchwały itp. Chcemy tylko zwrócić uwagę, że oni kierują spółdzielnią, że na nich pa-

trzą szeregowi członkowie zespółu, że im powierzył, wybierając ich do władz spółdzielni, swoje mienie i niemal swoją przyszłość. Jeżeli członkowie zarządu tolerują wypadki marnotrawstwa i niedbalstwa, jeśli nie mają chęci do pracy i nie mogą się między sobą dogadać, to spółdzielnia w dużym stopniu traci wiarę w lepsze jutro, słabnie wśród nich dyscyplina pracy. Powinni jednakże skutecznie krytykować złe postępowanie zarządu a jak to nie pomaga dobrać bardziej odpowiedzialnych ludzi do kierownictwa spółdzielni.

Dobry zarząd nie odrywa się od członków, nie komenderuje nimi, ale wspólnie troszczy się o terminowe przeprowadzenie bieżących robót w polu, o rozwój całej spółdzielczej gospodarki, często na ogólnym zebraniu naradza się, co i jak najlepiej zrobić.

Trzeba, by o roli i zadaniach zarządów spółdzielni pamiętali ci wszyscy, którzy opiekują się spółdzielniami produkcyjnymi — pracownicy POM, PZR, instruktorzy KP PZPR. Dotychczas najczęstszą tak bywa, że aktywi dojeżdżający widzi w spółdzielni tylko przewodniczącego, a w najlepszym wypadku jeszcze księgowego i magazyniera. Zaś o pracę pozostałych ludzi zarządu zupełnie się nie troszczy i nie myśli o tym by im jakoś wskazać na ich obowiązki.

Spółdzielnie produkcyjne w naszym województwie tak jak i spółdzielnie w całym kraju stoją w przededniu bilansów — rocznego podsumowania swojej pracy. Niech choć teraz, o ile nie pracowały należycie przez cały rok, ożyją zarządy spółdzielni produkcyjnych i komisje rewizyjne.

Bilans powinny być sporządzone sumiennie, z rozmysłem i z perspektywą przyszłego roku gospodarczego — pierwsze go w nadchodzącym pięcioletnim, dalszej walki o wzrost produkcji rolnej i lepsze życie mas pracującego chłopstwa, o podniesienie dobrobytu całego narodu. Niech one staną się przełomem stylu pracy wielu spółdzielczych zarządów. Wezwać nie umniejszając dużej roli przewodniczącego podkreślamy z całą mocą, że zarząd jest kierownikiem zespółowego gospodarstwa.

NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KW. POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 259 (1987) — Rzeszów, poniedziałek 31 października 1955 r.

Dzień naszego województwa

Dla uczczenia 38 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej

ZALOGI »SANOWAGU« WSK Gorzyce i kopalnictwa naftowego Sanok zaciągnęły warty produkcyjne

(e) Z zakładów pracy woj. rzeszowskiego napływa coraz więcej meldunków o zaciąganiu wart produkcyjnych dla uczczenia 38 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Stając do czynu produkcyjnego robotnicy postanawiają wykonać plan przed terminem oraz wygospodarować jak największe oszczędności. Meldunki takie otrzymaliśmy ostatnio od załóg Sanockiej Fabryki Wagonów, WSK Gorzyce i Kopalnictwa Naftowego Sanok.

W „Sanowagu” na pierwsze miejsce w zaciąganiu wart produkcyjnych wysunęli się pracownicy wydziału

lakierni, którzy postanowili wykonać zadania planu rocznego do dnia 23 grudnia br. oraz zaoszczędzić dodatkowo 130 kg farb i lakierów. Na wydziale łoczni wyróżniła się brygada blacharni, która zobowiązała się wykonać plan roczny do 10 grudnia br.

W Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Gorzycach 34 proc. załogi stanęło na wartach produkcyjnych, podejmując 116 zobowiązań, które pozwolą jej wygospodarować ponad 26.000 złofch oszczędności. Załoga w dalszym ciągu podejmuje zobowiązania.

Naftowcy Kopalnictwa Naftowego Sanok wydobędą ponad plan IV kwartału 27.496 kg repy, wyprodukują 13.500 kg gazołiny oraz dostarczą

potrzebną ilość gazu bezawaryjnie. Załogi kopalń oraz pion inżynierijno - techniczny podjęli 63 zobowiązania oszczędnościowe, i z zakresu bhp, które poważnie przyczynia się do obniżenia kosztów własnych.

Powiaty Przemysł Mielec i Dębica zwolnione od miarek i odsypów

Dalsze trzy powiaty naszego województwa a mianowicie Przemysł, Mielec i Dębica przekroczyły 90 proc. dostaw rocznego planu skupu zboża dla państwa. Wobec tego wszyscy chłopcy z tych powiatów, którzy całkowicie zrealizowali przypadające na ich gospodarstwa roczne plany obowiązkowych dostaw zboża mogą odpać przemiałać w młynach zboże na swoje potrzeby bez miarek i odsypów.

KOMUNIKAT

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Rzeszowie zawiadamia, że w dniu 31 października 1955 r. o godz. 9 w Domu Kultury ulica Dąbrowskiego odbędzie się ósma zwyczajna Sesja Miejskiej Rady Narodowej, na której będzie referowane zagadnienie stosowanej oszczędności naszych zakładów pracy na terenie miasta Rzeszowa za trzy kwartały br.

Prezydium MRN prosi społeczeństwo naszego miasta o wzięcie udziału w sesji.

Wysokie plony kukurydzy w powiecie przemyskim

(r) W bieżącym roku chłopcy z powiatu przemyskiego uprawiali kukurydzę na obszarze 875 ha. Zbiory potwierdziły całkowicie wielką opłacalność tej rośliny w każdym gospodarstwie. Bronisław Majchrowicz z Krasiczy na uprawiając kukurydzę na nasienie osiągnął zbiór z pół hektarowej plantacji przekraczający 30 q ziarna. Andrzej Cap z Przemysła zebrał z 20-arowej działki około 13 q ziarna i 43 q zielonej masy.

Rekordowe plony posiada Tomasz Hnat z gromady Babice — jego kukurydza dała plon 80 q z ha.

Spółdzielnia produkcyjna w Nehrybce zbierała kukurydzę

z obszaru 2 ha. Zbiór przeszedł wszelkie oczekiwania i osiągnął 80 q ziarna z jedno go hektara.

Piękne plony mają zespoły uprawy kukurydzy w rejonie gromad Buszkowice, Bolestrzyce i Wyszatyce. Z dużą pomocą tym zespołom przychodził agronom rejonowy ob. Bronisława Mazurek. Na wyróżnienie za pracę z plantatorami kukurydzy zasługuje również agronom Julian Rybczuk i Michał Olechowski.

Umowa handlowa między Polską a Holandią

WARSZAWA (PAP). W dniu 29 października br. został podpisany w Warszawie układ handlowy i płatniczy między Polską Rzeczpospolitą a Królestwem Holandii. Układ ten jest ważny na okres od 1 sierpnia 1955 r. do 31 lipca 1956 r. i zawiera klauzule automatycznego przedłużania na dalsze okresy roczne.

Głównymi towarami przewidywanymi w eksporcie z Polski do Holandii są: wyroby walcowane, stopy żelaza, maszyny i obrabiarki, chemikalia, szkło i artykuły ceramiczne, drewno, nasiona i różne artykuły rolniczo - spożywcze.

Zwlekają z dostawą mleka i ziemniaków

(r) Podobnie jak w roku ubiegłym chłopcy gromady Budziwój (pow. Rzeszów) przodują w spłacie podatku gruntowego, zajmując pierwsze miejsce w powiecie rzeszowskim. Nie zadowolając zaś przebiegają obowiązkowe dostawy mleka i ziemniaków. Do dnia 23 bm. wykonano zaledwie 32 proc. planu dostaw ziemniaków, nie lepiej i mleka. Obywatele z Budziwoja podjęliście przeciw współzawodnictwo z sąsiednią gromadą Hermanowa!

Edward Róg korespondent.

Leon Kasman odznaczony orderem „Sztandar Pracy”

WARSZAWA (PAP). W związku z 50 rocznicą urodzin, za zasługi w długoletniej działalności polityczno-społecznej i zawodowej Rada Państwa PRL nadała order „Sztandar Pracy” I klasy Leonowi Kasmanowi, członkowi Komitetu Centralnego PZPR.

Józef Cyrankiewicz, Jakub Berman i Władysław Matwin zwiedzili wystawę „Oświata w ZSRR”

WARSZAWA (PAP). W dniu 29 bm. członkowie Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz i wiceprezes Rady Ministrów Jakub Berman oraz sekretarz KC PZPR Władysław Matwin zwiedzili wystawę „Oświata w ZSRR”, mieszczącą się w salach wystawowych Pałacu Kultury i Nauki im. J. Stalina w Warszawie.

NOWY MOST W MECHOWCU



Na zdjęciu: Przed tradycyjnym przecięciem wstęgi przemawiał tow. Różga — przewodniczący Prezydium WRN.

(e) Dnia 22 października 1955 r. został oddany do użytku nowy most w Mechowcu w powiecie kolbuszowskim na rzece Przyrwie.

Dzięki aktywnej współpracy mieszkańców gromady Mechowiec przy budowie mostu, a w szczególności dzięki przekroczeniu obowiązkowych świadczeń w naturze i dodatkom pracom młodzieży ZMP-owskiej, most oddano do użytku o 40 dni przed terminem i uzyskano oszczędności przy jego budowie w wysokości 70.000 zł.

Zdzisław Postępski

A jednak — zawód odpowiedni dla kobiety

— Proszę okazać prawo jazdy.
— Eee... Naprawdę? Ładna kobieta i taka groźna...
Dowcip zamiera na ustach kierowcy, gdy milicjantka zaczyna spisywać protokół.



Dzieci lubią milicjantkę. Choć ma nosi mundur, rozmawia się z nią, jak z matką.

W ciągu swego krótkiego stażu Wiktorja Mazur jest jedyną milicjantką w naszym województwie.

Zyczliwa atmosfera otacza ją w Komendzie Miejskiej MO w Rzeszowie. Współpracownicy traktują ją poważnie, serdecznie, udzielając koleżeńskie fachowych porad.

Kobieta — milicjantka wysyłana jest na te pozycje, na których czuje się najlepiej i tam gdzie może najwięcej zdziałać.

Opieka nad dziećmi zaniechanymi moralnie to pole działania Mazurowej. Młodocianych włóczęgów, żebraków i złodziejek przyprowadza do izby zatrzymań, przeprowadza dochodzenia, później kierowani są do zakładów poprawczych lub pod opiekę kuratorów.

Niezależnie od opieki nad nieletnimi, których Mazurowa traktuje z prawdziwie matczyńską troskliwością — powierzono jej inny odcinek pracy — ochronę parków, trawników i zieleńców przed zniszczeniem. Spełniając tę rolę wychowuje młodych „amatorów zabawy na trawie” na przyszłych gospodarzy miasta.

Obywatelka Mazurowa cieszy się w pracy dużym autorytetem, a niektórzy powiadają, że ma respekt przed nią nawet... własny mąż.

Ra

Za mało cementu

(r) WZGS rozproszdził poważne ilości towarów przemysłowych w ramach akcji rynkowego skupu zboża. M. in. dostarczono 4 tys. ton cementu, około 1000 ton nawozów azotowych, 739 maszyn do szycia, 50 motocykli, 550 rowerów i wiele innych atrakcyjnych towarów.

Sprowadzający nadwyżki zbożowe rolnicy zgłaszają chęć zakupu tarcicy, szkła okiennego i innych artykułów, których WZGS nie uwzględnił w swoich rozdzielniach.

Potrzebne byłoby zwiększenie dostawy cementu. Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że jeden tyłko powiat Tarnobrzeg do 25 bm. sprzedał chłopom blisko 15 proc. ilości cementu przyznanej na czwarty kwartał br. dla całego województwa, to niewątpliwie przydział cementu należy wydatnie powiększyć, nie pomijając równocześnie zaopatrzenia GS w inne artykuły przemysłowe

K. Trent

Ogólnoeuropejski Układ o Bezpieczeństwie Zbiorowym w Europie (Główne zasady)

W celu zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa oraz zapobieżenia agresji przeciwko jakiegokolwiek państwu w Europie,

w celu zacieśnienia współpracy międzynarodowej zgodnie z zasadami poszanowania niezawisłości i suwerenności państw oraz nieingerencji w ich sprawy wewnętrzne,

data do osiągnięcia zgodnych wysiłków wszystkich państw europejskich w dziele zapewnienia bezpieczeństwa zbiorowego w Europie, zamiast tworzenia ugrupowań jednych państw europejskich, wymierzonych przeciwko innym państwom europejskim, co wywołuje zagrożenia i tarcia w stosunkach między krajami oraz pogłębia wzajemną nieufność, biorąc pod uwagę, że utworzenie systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie sprzyjałoby szybszemu rozwiązaniu problemu niemieckiego w drodze zjednoczenia Niemiec na zasadach pokojowych i demokratycznych,

państwa europejskie kierując się celami i zasadami Karty NZ zawierają ogólnoeuropejski układ o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie, którego główne postanowienia przedstawiają się następująco:

1. Wszystkie państwa europejskie, niezależnie od ich ustroju społecznego, a także Stany Zjednoczone mogą przystąpić do układu pod warunkiem, że uznają cele i przyjmują obowiązki przewidziane w tym układzie.

Dopóki nie będzie utworzone jednolite, pokojowe i demokratyczne państwo niemieckie, równouprawnionymi stronami układu mogą być Niemiecka Republika Demokratyczna i Niemiecka Republika Federalna. Zakłada się przy tym, że po przywróceniu jedności Niemiec, zjednoczone państwo niemieckie może być stroną układu na zasadach ogólnych.

Zawarcie układu o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie nie narusza w niczym kompetencji czterech mocarstw — ZSRR, USA, Anglii i Francji — w stosunku do problemu niemieckiego, który winien być uregulowany w trybie ustalonym uprzednio przez cztery mocarstwa.

2. Państwa — strony układu zobowiązują się, że powstrzymać się będą od wszelkiej wzajemnej agresji, a także powstrzymać się będą w swych stosunkach międzynarodowych od groźby użycia siły lub jej użycia oraz że zgodnie z Kartą NZ wszelkie spory, jakie mogą między nimi powstać, regulować będą za pomocą pokojowych środków w taki sposób, aby nie zagroziły międzynarodowemu pokojowi i bezpieczeństwu w Europie.

3. Jeśli, zdaniem jakiegokolwiek państwa — strony układu, powstanie groźba zbrojnej napaści w Europie przeciwko jednemu lub kilku państwom — stronom układu, przeprowadzą one wspólne konsultacje w celu podjęcia skutecznego kroku zmierzającego do usunięcia takiej groźby i do utrzymania bezpieczeństwa w Europie.

4. Zbrojna napaść w Europie na jedno lub kilka państw — stron układu, podjęta przez jakiegokolwiek państwo lub grupę państw, uważana będzie za napaść na wszystkie państwa — strony układu. W wypadku takiej napaści, każda ze stron układu realizując prawo do samoobrony indywidualnej lub zbiorowej udzieli państwu lub państwom, na które dokonana została napaść, pomocy wszelkimi dostępnymi jej środkami, nie wykluczając użycia siły zbrojnych, w celu przywrócenia i utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

5. Państwa — strony układu zobowiązują się możliwie jak najszybciej wspólnie przed-

skutować i określić procedurę, według której w wypadku powstania w Europie sytuacji wymagającej zbiorowe wysiłki w celu przywrócenia i utrzymania pokoju w Europie, winna być udzielona przez państwa — strony układu pomoc, nie wyłączając pomocy wojskowej.

6. Państwa — strony układu zgodnie z postanowieniami Karty Narodów Zjednoczonych, będą niezwłocznie informować Radę Bezpieczeństwa ONZ o wszelkiej akcji podjętej lub zamierzonej w ramach realizacji prawa do obrony własnej lub utrzymania pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

7. Państwa — strony układu zobowiązują się nie uczestniczyć w żadnych koalicjach lub sojuszach, ani nie zawierać żadnych porozumień, których cele sprzeczne są z celami układu o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie.

8. Państwa — strony układu zobowiązują się popierać szeroką współpracę gospodarczą i kulturalną między sobą, jak również z innymi państwami poprzez rozwój handlu i innych stosunków gospodarczych oraz poprzez rozszerzenie więzów kulturalnych na zasadach wykluczających wszelką dyskryminację i ograniczenia, które utrudniają taką współpracę.

9. W celu wykonania postanowień układu, dotyczących konsultacji między jego uczestnikami oraz w celu rozpatrzenia zagadnień wyłaniających się w związku z zadaniami zapewnienia bezpieczeństwa w Europie, przewiduje się co następuje:

a) okresowe, a w razie konieczności, specjalne konferencje, na których każde państwo reprezentowane będzie przez członka rządu lub przez innego specjalnie wyznaczonego przedstawiciela;

b) powołanie stałego doradczego komitetu politycznego, którego obowiązkiem powinno być przysyłowanie odpowiednich zaleceń dla rządów państw — stron układu;

c) powołanie do życia wojskowego organu doradczego, którego kompetencje powinny być sprecyzowane dodatkowo.

10. Uznając szczególną odpowiedzialność stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ za utrzymanie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego, państwa — strony układu zaproszą rząd Chińskiej Republiki Ludowej, by wyznaczył w charakterze obserwatorów swoich przedstawicieli do organów powołanych zgodnie z układem.

11. Układ niniejszy w żadnym stopniu nie narusza zobowiązań państw europejskich, wynikających z takich międzynarodowych układów i porozumień, których zasady i cele zgodne są z zasadami i celami niniejszego układu.

12. Państwa — strony układu postanawiają zgodnie, że w pierwszym okresie (2-3 lata) wcielania w życie posu-

nię mających na celu stworzenie systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie zgodnie z niniejszym układem, związane są nadal zobowiązaniami wynikającymi z istniejących już układów i porozumień.

Jednocześnie państwa — sygnatariusze istniejących układów i porozumień, które przewidują zobowiązania natury wojskowej, powstrzymają się od stosowania siły zbrojnej i będą rozwiązywały środki pokojowymi wszystkie spory, które mogą powstać między nimi. Sygnatariusze odpowiednich układów i porozumień będą się również konsultować między sobą w wypadku, gdyby powstały między nimi różnice zdań lub spory mogące zagrażać pokojowi w Europie.

13. Dopóki nie będą zawarte porozumienia w sprawie redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej oraz w sprawie wycofania obcych wojsk z terytoriów krajów europejskich, państwa — strony układu zobowiązują się nie podejmować dalszych kroków mających na celu zwiększenie ich sił zbrojnych znajdujących się na terytoriach innych państw europejskich na mocy układów i porozumień uprzednio zawartych.

14. Państwa — strony układu postanawiają zgodnie, że po upływie uzgodnionego terminu od chwili wejścia w życie niniejszego układu, Układ Warszawski z 14 maja 1955 roku, układy paryskie z 23 października 1954 roku oraz pakt północno-atlantyczny z 4 kwietnia 1949 roku — przestaną obowiązywać.

15. Niniejszy układ zawarty zostaje na okres 50 lat.

Z drugiego dnia obrad genewskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych

GENEWA (PAP). W dniu 28 bm. odbyło się drugie posiedzenie ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw.

Na posiedzeniu tym ministrów spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii Macmillan przedstawił i omówił propozycje złożone przez delegację trzech mocarstw zachodnich w sprawie „zjednoczenia Niemiec i bezpieczeństwa”.

Następnie zabrał głos minister Mołotow, który omówił i uzasadnił propozycje radzieckie w sprawie zawarcia ogólnoeuropejskiego układu bezpieczeństwa zbiorowego.

Delegacja radziecka stoi na stanowisku — stwierdził m. in. min. Mołotow — że zapewnienie bezpieczeństwa Europy przyczyni się do przyspieszenia zjednoczenia Niemiec, i że bezpieczeństwo powinno być zapewnione w pierwszym rzędzie. Plan zapewnienia bezpieczeństwa Europy jest realną i pewną gwarancją przeciwko odrodzeniu militarizmu niemieckiego, który dwukrotnie już wtrącał ludzkość w otchłań wojny. Historia wykazuje, że istnienie bloków i ugrupowań wojskowych kryje w sobie poważne niebezpieczeństwo wojny. Dlatego też rząd radziecki wypowiada się tak jak do tychczas za stworzeniem w Europie systemu bezpieczeństwa z udziałem wszystkich państw europejskich bez względu na ich ustrój społeczny i państwowy oraz z udziałem USA. Mówi się niekiedy i pisze, że stworzenie systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie może naruszyć obecny system bezpieczeństwa państw zachodnich. Rząd radziecki uważa, że takie stanowisko jest niesłuszne. Pragnąc jednak ułatwić osiągnię-

nięcie porozumienia oraz uwzględniając życzenia państw zachodnich, rząd radziecki wysunął propozycję stworzenia tego systemu w dwóch etapach. W pierwszym stadium pakf atlantyczny i Układ Warszawski obowiązywałyby nadal. W drugim stadium istniejące układy przestałyby obowiązywać, a ugrupowania wojskowe powstałe na ich mocy zostałyby zlikwidowane.

Delegacja radziecka uważa, że zalety propozycji ZSRR są następujące:

1. Do systemu bezpieczeństwa proponowanego przez ZSRR mogą przystąpić wszystkie państwa niezależnie od ich ustroju społecznego i państwowego. 2. Propozycje te umożliwiają — po zawarciu układu o bezpieczeństwie zbiorowym — zjednoczenie Niemiec na zasadach demokratycznych. 3. Bezpieczeństwo wszystkich państw europejskich będzie zapewnione. 4. Licząc się ze stanowiskiem państw zachodnich, rząd radziecki proponuje stworzenie systemu bezpieczeństwa zbiorowego w dwóch etapach.

Minister Mołotow podkreślił z uznaniem fakt, że rządy USA, Anglii i Francji w swych dzisiejszych propozycjach wysuwają na pierwszy plan nie tylko problem Niemiec, lecz także sprawę zapewnienia bezpieczeństwa. Niektóre punkty propozycji mocarstw zachodnich wymagają dalszego omówienia, ale już obecnie można poczynić na temat tych propozycji następujące uwagi:

Samo sformułowanie propozycji nie jest zgodne z dyrektywami szefów rządów, gdyż dyrektywy te wysuwają na pierwszy plan sprawę bezpieczeństwa. Jeśli chodzi o ich treść, to wydaje się, że propozycje trzech mo-

carstw nie zapewniają w sposób skuteczny bezpieczeństwa Europy. Wprost przeciwnie, ich realizacja mogłaby spowodować zaostreżenie napięcia. Realizacja tych propozycji równałaby się nie tylko zachowaniu, lecz także wzmocnieniu istniejących ugrupowań militarnych. Przewidują one remilitaryzację całych Niemiec i ich włączenie do bloku atlantycznego. Z jednej strony propozycje te przewidują w myśl planu Edena przeprowadzenie wolnych wyborów w całych Niemczech, ale z drugiej strony przesadzają z góry — przed daniem narodowi niemieckiemu możliwości wypowiedzenia swej woli — że zjednoczone Niemcy będą należały do bloku atlantycznego i Unii Zachodnio-Europejskiej. Wreszcie nie może być mowy o zapewnieniu bezpieczeństwa, skoro propozycje państw zachodnich przewidują tylko konsultacje w wypadku naruszenia lub zagrożenia pokoju w Europie.

W zakończeniu minister Mołotow podkreślił, że delegacja radziecka nie odmawia rozpatrzenia jakiegokolwiek propozycji mogących rzeczywicie zapewnić bezpieczeństwo państw europejskich. Delegacja radziecka uczyni wszystko, co w jej mocy, aby ułatwić osiągnięcie porozumienia w tej doniosłej sprawie.

Po przemówieniu min. Mołotowa zabrał głos sekretarz stanu Dulles. Solidaryzując się z wystąpieniem min. Macmillana Dulles stwierdził, że delegacja amerykańska jest współautorem memorandum, złożonego przez min. Macmillana. Dulles wyraził założeń wolenie z faktu, że min. Mołotow obiecał szczegółowe zbadanie tego dokumentu. (Ciąg dalszy na str. 6)

Propozycje rządów Francji, Wielkiej Brytanii i USA w sprawie »zjednoczenia Niemiec i bezpieczeństwa«

GENEWA (PAP). W piątek, 28 bm. trzy mocarstwa zachodnie — Francja, W. Brytania i Stany Zjednoczone przedstawiły swoje propozycje w sprawie „zjednoczenia Niemiec i bezpieczeństwa”. Podajemy następujące istotne fragmenty tych propozycji, które odczytał brytyjski minister spraw zagranicznych Macmillan.

Na Konferencji Genewskiej szefowie rządów uznali w swych dyrektywach dla ministrów spraw zagranicznych wspólną odpowiedzialność czterech mocarstw za zjednoczenie Niemiec na drodze wolnych wyborów, zgodnie z narodowymi interesami Niemców i interesami bezpieczeństwa europejskiego.

Wolne wybory prowadzące do utworzenia jednego rządu dla całych Niemiec są słuszną drogą do zapewnienia pełnego udziału narodu niemieckiego w rozwią-

zaniu problemu niemieckiego, co jak oświadczył rząd radziecki — jest również i jego pragnieniem. Jeśli na obecnej konferencji osiągnięto by porozumienie co do zasad, to powinno być możliwe uregulowanie bez zwłoki kwestii związanych z ordynacją wyborczą i nadzorem wyborów, które mogłyby się odbyć już w 1958 roku.

Bez jedności Niemiec wszelki system bezpieczeństwa europejskiego byłby iluzją. Podział Niemiec może jedynie utrwalić tarcia i brak bezpieczeństwa, jak również wielką niesprawiedliwość. Francja, W. Brytania i Stany Zjednoczone nie są skłonne przystąpić do takiego systemu bezpieczeństwa europejskiego, który podobnie jak zaproponowany przez ZSRR w Genewie, nie kładzie kresu podziałowi Niemiec.

Na Konferencji Genewskiej rząd radziecki wyraził obawy co do polityki i powiązań rządu zjednoczonych Niemiec. ZSRR zdaje się obawiać, że zjednoczone Niemcy stanowiąby groźbę dla bezpieczeństwa ZSRR i Europy Wschodniej.

Twierdząc, że pakt północno-atlantyczny i Unia Zachodnio-Europejska są organizacjami obronnymi i przynależność zjednoczonych Niemiec do tych organizacji nie zagrażałaby bezpieczeństwu Związku Radzieckiego — trzy mocarstwa zachodnie gotowe są jednak poczynić dalsze kroki w celu zaspokojenia obaw wyrażanych w tej kwestii przez rząd radziecki. W związku z tym proponują one zawarcie traktatu równocześnie z zawarciem porozumienia co do zjednoczenia Niemiec na podstawie planu Edena. Traktat ten zawierałby zobowiązania powstrzymania się od użycia siły oraz nieudzielania pomocy agresorowi, jak również postanowienia dotyczące ograniczenia i kontroli sił zbrojnych i zbrojeń oraz zobowiązanie przeciwstawienia się agresji. Traktat wszedłby w życie jedynie równocześnie z zjednoczeniem Niemiec. Byłby on realizowany etapami. Podpisanie jego zbiegałoby się z podpisaniem porozumienia w sprawie planu Edena. Ostatni etap traktatu wszedłby w życie w chwili, gdy zjednoczone Niemcy postanowią przystąpić do paktu północno-atlantycznego i Unii Zachodnio-Europejskiej.

Następnie propozycje trzech mocarstw zachodnich zawierają szczegółowe tezy „traktatu, który byłby zawarty równoległe z porozumieniem o zjednoczeniu Niemiec na podstawie planu Edena” i który wszedłby ostatecznie w życie w momencie, gdy „zjednoczone

Niemcy postanowią przystąpić do paktu atlantycznego i do Unii Zachodnio-Europejskiej”.

Powwyższy traktat przewiduje m. in. wyrzeczenie się użycia siły, nieudzielanie pomocy agresorowi i ograniczenie sił zbrojnych. Ograniczenie takie nastąpiłoby „w strefie obejmującej tereny odpowiadające sobie pod względem powierzchni i znaczenia po obu stronach linii demarkacyjnej między zjednoczonymi Niemcami a krajami Europy Wschodniej”.

Dalsze postanowienia projektowanego traktatu przewidują inspekcję i kontrolę nad terytorium wspomnianej wyżej strefy. W zachodniej części tej strefy stworzono by „radarowy system ostrzegawczy, obsługiwany przez Związek Radziecki i inne kraje wschodnie uczestniczące w traktacie”. Podobny system radarowy we wschodniej części tej strefy byłby obsługiwany przez kraje atlantyczne.

Z kolei propozycje trzech mocarstw zachodnich zawierają wnioski w sprawie rozwiązania kwestii niemieckiej, oparte na planie Edena, przedstawionym na konferencji berlińskiej w 1954 r. Propozycje w tej sprawie mocarstwa zachodnie nazywają też obecnie „Planem Edena”, przewidującym następujące etapy zjednoczenia Niemiec: 1) wolne wybory w całych Niemczech; 2) zwołanie Zgromadzenia Narodowego; 3) opracowanie konstytucji i przygotowanie rokowań nad traktatem pokojowym; 4) przyjęcie konstytucji i sformułowanie ogólnoniemieckiego rządu, który prowadziłby rokowania w sprawie traktatu pokojowego i który podpisałby taki traktat; 5) podpisanie i wejście w życie traktatu pokojowego.

»Plan Edena«

GENEWA (PAP). Jak już podaliśmy, trzy mocarstwa zachodnie — Francja, Wielka Brytania i Stany Zjednoczone przedstawiły swoje propozycje w sprawie „zjednoczenia Niemiec i bezpieczeństwa”. Do propozycji tych załączone zostały dwa dokumenty: „Projekt traktatu zawierającego specjalne gwarancje związane ze zjednoczeniem Niemiec” i „Plan wolnego zjednoczenia Niemiec”, tzw. „Plan Edena”. Treść projektu układu o „specjalnych gwarancjach” omówiona jest wyżej. Obecnie podajemy szczegółowe streszczenie propozycji zawartych w „Planie Edena”.

Plan przewiduje przeprowadzenie w całych Niemczech z Berlinem włącznie, w możliwie najwcześniejszym terminie — w 1956 r. — wolnych i tajnych wybo-

row. Ordynacja wyborcza winna być opracowana nie przez samych Niemców, lecz przez Francję, ZSRR, Anglię i Stany Zjednoczone, w konsultacji z niemieckimi ekspertami, przy wzięciu pod uwagę ordynacji wyborczych opracowanych już przez Bundestag Republiki Federalnej oraz Izbę Ludową strefy radzieckiej”. Ordynacja wyborcza po zaakceptowaniu jej przez cztery mocarstwa powinna być ogłoszona w całych Niemczech.

Plan wypowiada się następnie za nadzorem nad wyborami, który sprawować będzie komisja nadzorcza składająca się „z przedstawicieli czterech mocarstw, z udziałem lub bez udziału przedstawicieli państw neutralnych korzystających z pomocy przedstawicieli niemieckich

posiadających uprawnienia konsultacyjne”.

Następnie plan omawia „metody przygotowania wyborów i stwierdza, że „ministrów spraw zagranicznych powinni przede wszystkim uzgodnić zasady niniejszego planu”. Następnie udzielił oni instrukcji grupie roboczej składającej się z członków przedstawicieli czterech mocarstw w Niemczech lub odpowiedzialnym pracownikom tych przedstawicielstw.

Grupa opracuje procedurę stosowania tych zasad, zawierającą niezbędne szczególności i opracując sprawozdanie. Sprawozdanie takie powinno zawierać w szczególności projekt ogólnoniemieckiej ordynacji wyborczej i dokładne zalecenia dotyczące nadzorowania wyborów.

W myśl „Planu Edena”, w wyniku ogólnoniemieckich (Dokończenie na str. 3)

Oświadczenie ministra Mołotowa złożone na drugim posiedzeniu ministrów czterech mocarstw w Genewie w dniu 28. X. br.

GENEWA (PAP). Na drugim posiedzeniu ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw w dniu 28 bm. szef delegacji radzieckiej minister W. M. Mołotow złożył następujące oświadczenie:

PANIE PRZEWODNICZĄCY, PANOWIE!

Przystąpiliśmy do omawiania sprawy bezpieczeństwa europejskiego i Niemiec. Łącząc oba te zagadnienia w pierwszym punkcie porządku dziennego nie powinniśmy jednak zapominać, że w dyrektywach szefów rządów sprawa bezpieczeństwa europejskiego umieszczona została na pierwszym miejscu. Odpowiada to istocie rzeczy, albowiem problem bezpieczeństwa europejskiego ma decydujące znaczenie dla wszystkich narodów Europy.

Rozpatrując kwestię przyczyni Niemiec, cztery mocarstwa zawsze wychodziły z tego właśnie założenia. Względem ten leżał u podstaw znanych porozumień czterech mocarstw w sprawie niemieckiej zawartych podczas drugiej wojny światowej i po jej zakończeniu. W ówczesnych porozumieniach podkreślano przede wszystkim konieczność niedopuszczenia do wskrzeszenia militarystyki niemieckiej, który może ponownie zagrozić utrzymaniu pokoju w Europie. Delegacja radziecka wychodzi z założenia, że wszelkie próby pomniejszenia znaczenia głównego problemu — problemu bezpieczeństwa europejskiego — nie mogą być niczym usprawiedliwione, jeżeli dąży się do poszukiwania uzgodnionych dróg mogących zapewnić warunki długotrwałej pokojowej współpracy narodów europejskich.

Zapewnienie bezpieczeństwa europejskiego i zapobieżenie temu, by Europa znów ogarnęła płomień wojny, jest jednym z najważniejszych problemów obecnych czasów. Doświadczenie historii uczy, jak wielkie znaczenie dla losów pokoju na całym świecie ma sytuacja w Europie. Jak wiadomo, wojny, które rozprzyszczały się w Europie, rozszerzały się na inne kraje i kontynenty, niosąc niezliczone ofiary i olbrzymie zniszczenia materialne. Doświadczenie historii uczy także, że wybuch obu wojen światowych poprzedziło tworzenie militarnych ugrupowań państw w Europie.

Świadczy to nie tylko o tym, jak wielkie znaczenie dla sprawy powszechnego pokoju ma zapewnienie bezpieczeństwa w Europie, lecz także o tym, że możliwości stworzenia pokojowych warunków życia dla narodów europejskich należy szukać nie w organizowaniu ugrupowań militarnych, lecz w jednoczeniu wysiłków wszystkich państw europejskich w interesie pokoju.

Swe stanowisko wobec problemu bezpieczeństwa w Europie rząd radziecki przedstawiał już niejednokrotnie. Problem ten był wystarczająco nasświetlony — także na konferencji szefów rządów czterech mocarstw. Ponieważ jednak szefowie rządów USA, Anglii i Francji nie włączali na wspomnianej konferencji swego stanowis-

ka wobec propozycji rządu radzieckiego w sprawie zawarcia ogólnoeuropejskiego układu o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie, sądzimy, iż dojdzie do tego na obecnej konferencji. Ze swej strony pragnęlibyśmy przedstawić dodatkowo pewne uwagi.

Mówi się czasem, że propozycja w sprawie stworzenia bezpieczeństwa zbiorowego w Europie może jakoby zaszkodzić bezpieczeństwu państw zachodnich, ponieważ przewiduje ona likwidację istniejących ugrupowań i odpowiednich porozumień, na mocy których pewne państwa podjęły wzajemne zobowiązania, w tym również o charakterze militarnym.

Jesteśmy zdania, że obawy takie są bezpodstawne. Licząc się jednak ze stanowiskiem zajęтым w tej kwestii przez niektóre państwa i pragnąc ułatwić osiągnięcie porozumienia, rząd radziecki złożył propozycję, aby stworzenie bezpieczeństwa zbiorowego w Europie dokonane było stopniowo, w dwóch etapach.

W pierwszym etapie zawarcie układu o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie nie dotyczyłoby zobowiązań, które przyjęły na siebie państwa na mocy istniejących układów i porozumień. Chodzi tu o zobowiązania zarówno państw uczestniczących w pakcie północno-atlantycznym i w Unii Zachodnio-Europejskiej, jak i państw — uczestników Układu Warszawskiego. Rzecz jasna, że z chwilą przejścia do drugiego etapu, gdy zobowiązania z tytułu układu o bezpieczeństwie europejskim wejść w pełni w życie, istniejące układy i porozumienia winny stracić moc, a utworzone na ich podstawie ugrupowania militarne — winny być zlikwidowane.

Naszym zdaniem, propozycja ta, uwzględniająca obecną sytuację w Europie, winna przyczynić się do zbliżenia punktów widzenia zainteresowanych państw przy rozpatrywaniu problemu bezpieczeństwa europejskiego.

Idea bezpieczeństwa zbiorowego w Europie spotyka się z coraz szerszym poparciem. Jest to zupełnie zrozumiałe. Wiadomo, że niektóre kraje nie wchodzące w skład ani zachodnich ugrupowań militarnych, ani w początek uczestników Układu Warszawskiego zadeklarowały już pod tym względem swe pozytywne stanowisko. Sądząc z wypowiedzi czołowych mężów stanu, istnieją także inne państwa, które odniosłyby się zycielwie do propozycji w sprawie bezpieczeństwa zbiorowego w Europie, gdyby w tej kwestii nastąpiło porozumienie między wielkimi mocarstwami.

Nie jest również rzeczą przypadkową, że coraz większa ilość krajów potępiła politykę montowania bloków wojskowych, zdając sobie sprawę z faktu, iż polityka taka potęguje groźbę nowej wojny. Można w związku z tym wskazać nie tylko na kraje europejskie, lecz także na szereg państw Azji. Bliskość i Srodkowego Wschodu, które słusznie widzą w pró-

bach wciągnięcia ich do ugrupowań militarnych zagrożenie swego bezpieczeństwa i niezawisłości narodowej.

W wielu krajach wzrasta się dążenie do prowadzenia polityki neutralności, co stanowi jedną z form negatywnego stosunku wobec polityki montowania bloków wojskowych. Dążenia takie — jak już stwierdził rząd radziecki — zasługują ze wszech miar na poparcie, albowiem zgodne są one z wymogami osłabienia napięcia międzynarodowego i utrwalenia pokoju.

Fakty świadczą, że istnienie przeciwnych ugrupowań militarnych nieuchronnie pociąga za sobą wyścig zbrojeń. Znane są skutki takiego wyścigu dla narodów, na których barki spada coraz większe ciężary wydatków wojskowych. — Świadczą o tym wymowne budżety wojskowe reprezentowanych tu mocarstw. Bezporednie wydatki wojskowe USA wynosiły w roku budżetowym 1948/1949 33 proc. ogółu wydatków budżetu federalnego, zaś w 1953/1954 r. wynosiły już 69 proc. Bezporednie wydatki wojskowe Wielkiej Brytanii wzrosły w tym okresie z 24 do 38 proc. ogółu wydatków budżetowych. We Francji bezporednie wydatki wojskowe wynosiły w 1949 r. 24 proc., a w 1954 r. — prawie 33 proc. wszystkich wydatków budżetowych.

Sytuacja, jaka powstała w Europie po zawarciu układu paryskiego, zmusiła Związek Radziecki do zwiększenia troski o wzmocnienie swych sił zbrojnych. Dlatego wydatki wojskowe ZSRR zostały ustalone na rok 1955 w wysokości około 20 proc. ogółu wydatków budżetowych.

Niebezpieczeństwo wyścigu zbrojeń należy szczególnie podkreślić w związku z tym, że produkcja i gromadzenie broni wodorowej i atomowej odbywa się na coraz szerszą skalę, mimo że narody coraz głośniejszymi domagają się zakazu broni atomowej, usunięcia groźby wojny atomowej.

Równocześnie coraz bardziej oczywisty staje się fakt, iż wspólna akcja zainteresowanych państw, a przede wszystkim wielkich mocarstw, zmierzająca do utrzymania pokoju w Europie — jest to właśnie droga, która może doprowadzić do zaprzestania wyścigu zbrojeń, rozładowania napięcia międzynarodowego i stworzenia atmosfery zaufania w stosunkach między państwami, zaufania, bez którego narody nie mogą ze spokojem spoglądać w przyszłość. Jeżeli potrzebne są dowody słuszności tego twierdzenia, to jest nim Genewska Konferencja szefów rządów czterech mocarstw, która wywarła poważny, dodatni wpływ na całą sytuację międzynarodową, umocniła wiarę narodów w możliwość osiągnięcia porozumienia co do nieuregulowanych problemów.

Osiągnięcie przez cztery mocarstwa porozumienia w kwestii wspólnych kroków mających na celu zapewnienie bezpieczeństwa europejskiego zmieniłoby w sposób

zdecydowany sytuację w Europie.

Taki właśnie wniosek należy wyciągnąć, jeśli weźmiemy pod uwagę znaczenie zobowiązań, które podjęłyby państwa na mocy układu o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie. Należy do nich przede wszystkim zobowiązania powstrzymywania się od użycia siły zbrojnej oraz rozstrzygnięcia mogących powstać między państwami — uczestnikami układu sporów środkami pokojowymi. Nie mniej doniosłe znaczenie ma zobowiązanie dotyczące wspólnych kroków w celu usunięcia groźby napaści zbrojnej w Europie, jak również zobowiązania udzielania sobie nawzajem pomocy, łącznie z pomocą wojskową, w wypadku napaści, na które kolwiek państwo uczestniczące w układzie. Można to samo powiedzieć o zobowiązaniu dotyczącym konsultacji w sprawie podjęcia przez państwa uczestniczące w układzie kroków w celu utrzymania pokoju w Europie.

Jak wiadomo, przedstawiony przez rząd ZSRR projekt ogólnoeuropejskiego układu o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie przewiduje wszystkie te ważne zobowiązania. Jesteśmy głęboko przekonani, że układ o bezpieczeństwie zbiorowym, którego uczestnikami mogłyby zostać wszystkie państwa europejskie — stałby się niezawodną podstawą pokojowej współpracy państw europejskich.

Zawarcie takiego układu przyczyniłoby się w decydujący sposób do uregulowania innych problemów międzynarodowych, które czekają na rozwiązanie. Dotyczy to także problemu niemieckiego, którego rozwiązanie można znaleźć jedynie na drodze utworzenia skutecznego systemu bezpieczeństwa w Europie i stopniowego zbliżenia między oboma istniejącymi państwami niemieckimi — Niemiecką Republiką Demokratyczną i Niemiecką Republiką Federalną.

System bezpieczeństwa zbiorowego w Europie, w którym wzięłyby udział na równi z innymi państwami europejskimi — do chwili zjednoczenia Niemiec — oba państwa niemieckie, sprzyjałoby stworzeniu warunków rozwoju Niemiec, jako kraju pokojowego i równocześnie dałby pewność narodom europejskim, że o losie Niemiec nie będą decydowały siły, które już niejednokrotnie popchnęły Niemcy na złąbą drogę agresji i awantur wojennych.

Jeśli chodzi o problem niemiecki, to delegacja radziecka na odpowiednim etapie naszej pracy przedstawiłaby bardziej szczegółowo swe poglądy i zgłosił odpowiednie propozycje. Oczywiście będziemy wówczas musieli rozpatrzyć także kwestię udziału przedstawicieli obu państw niemieckich — NRD i NRF w dyskusji na naszej konferencji nad problemem Niemiec.

W związku z dyskusją nad problemem bezpieczeństwa w Europie, delegacja radziecka pragnęłaby również zwrócić uwagę na rzecz następującą:

Wiadomo, że w czasie rozpatrywania sprawy redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej osiągnięto już taki stopień porozumienia, jaki jest niezbędny, aby cały ten problem postawić na realnym gruncie. Sytuacja jest taka, że wyścig zbrojeń nie tylko trwa, ale wzrasta się. Czyż wiele trzeba mówić o tym, iż każdy sukces w sprawie utworzenia prawdziwego bezpieczeństwa dla narodów europejskich sprzyjałoby powstaniu niezbędnego zaufania w stosunkach międzynarodowych, od którego zależy pomyślne rozwiązanie problemu rozbrojenia. Mówi się czasem, że utworzenie systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie i zawarcie w tym celu odpowiedniego układu nie jest dostatecznie skutecznym środkiem zapew-

nienia bezpieczeństwa państw europejskich. Jednakże w takim razie należy zapytać, gdzie jest ta inna droga, która zapewniłaby narodom europejskim warunki ich pokojowego rozwoju.

Czyż za taką drogę uważa się tworzenie militarnych bloków państw i wzniecanie między nimi wrogosci, pogłębianie nieufności i wzajemnych podejrzeń, kontynuowanie zimnej wojny i niepowstrzymany wyścig zbrojeń?

W rzeczywistości natomiast każdy dzień przynosi wciąż nowe fakty świadczące, iż droga tworzenia bloków militarnych jest drogą niebezpieczną. Wręcz przeciwnie, współpraca państw, a zwłaszcza wielkich mocarstw nie tylko w odparciu agresji, jak to miało miejsce w czasie drugiej wojny światowej, lecz również w utrzymaniu pokoju jest drogą, która odpowiada interesom zapewnienia bezpieczeństwa międzynarodowego. Właśnie ta droga odpowiada „duchowi Genewy”, o którym z całkowitym uzasadnieniem zaczęto mówić na konferencji szefów rządów czterech mocarstw: duchowi zrozumienia wzajemnego i chęci poszukiwania uzgodnionych dróg do rozwiązania nieuregulowanych problemów międzynarodowych i utrwalenia pokoju.

Oto są dodatkowe względy, które uważaliśmy za niezbędne przedstawić w związku z propozycją rządu radzieckiego w sprawie utworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie.

Przedstawiciel Wielkiej Brytanii pan Macmillan zgłosił dziś w imieniu trzech mocarstw propozycję, którą nazwano: „Zjednoczenie Niemiec i bezpieczeństwo”. Uważnie wysłuchaliśmy także komentarzy pana Macmillana.

Delegacja radziecka wita z zadowoleniem fakt, iż rząd W. Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Francji uznały za konieczne postawić nie tylko problem Niemiec, lecz również problem bezpieczeństwa europejskiego. Niektóre artykuły przedłożonego do dyskusji dokumentu wymagają dalszego omówienia i uważnie je przestudujemy. Jednakże już teraz nasuwają się pewne uwagi na temat tego dokumentu. Przede wszystkim należy podkreślić, że samo sformułowanie propozycji nie jest zgodne z dyrektywami szefów rządów czterech mocarstw, w których na pierwszym miejscu postawiono problem bezpieczeństwa europejskiego. Odnosi się wrażenie, że nowa propozycja trzech mocarstw nie odpowiada wymogom utworzenia skutecznego bezpieczeństwa europejskiego, a nawet wręcz przeciwnie — realizacja jej doprowadziłaby do jeszcze większego zaostrzenia atmosfery w Europie i do wzmocnienia napięcia w stosunkach między państwami.

Wniosek taki wynika przede wszystkim z tego, że realizacja propozycji trzech mocarstw — w istocie rzeczy — doprowadziłaby nie tylko do utrzymania, lecz do wzmocnienia istniejących ugrupowań militarnych w Europie. Propozycja wyraźnie przewidyje tylko taką możliwość zjednoczenia Niemiec, która polegałaby na tym, że całe Niemcy miałyby pójść drogą remilitaryzacji; przy czym przesadza się z góry, iż takie Niemcy musiałyby zostać uczestnikami paktu atlantyckiego. Nic nie potwierdza i oczywiście nie może potwierdzić zawartych w propozycji uwag na temat obronnego charakteru paktu atlantyckiego. Gdyby tak było, nie istniałoby żadne podstawy, aby odrzucić udział Związku Radzieckiego w tym pakcie — co uczyniono.

Jeśli chodzi o przedstawiony plan zmierzający do remilitaryzacji Niemiec nawet etapami, to daliśmy już na to swą odpowiedź: nie można zgodzić się z remilitaryzacją

Niemiec ani natychmiastową, ani dokonywaną etapami, ponieważ remilitaryzacja Niemiec jest nie do pogodzenia z zapewnieniem bezpieczeństwa ogólnoeuropejskiego.

Nie można również pominąć następującego faktu: propozycja trzech mocarstw z jednej strony rozwija tzw. „Plan Edena” w sprawie woli wyborów ogólnoniemieckich, z drugiej natomiast strony przesadza z góry, że niezależnie od tego, co powie naród niemiecki w tych wyborach, już teraz należy postępować, iż zjednoczone Niemcy powinny wkroczyć na drogę remilitaryzacji, a ponadto powinny bezwzględnie zostać uczestnikiem zachodnio-europejskich ugrupowań militarnych.

W ten sposób można zrozumieć wysunięty przez trzy mocarstwa warunek, iż projekt ich układu wejść w życie tylko wówczas, „gdy zjednoczone Niemcy postanowią przystąpić do paktu atlantyckiego i Unii Zachodnio-Europejskiej”. Tego rodzaju plany nie świadczą bynajmniej o chęci liczenia się z rzeczywistą swobodną wolą narodu niemieckiego, która może być wyrażona w czasie wyborów ogólnoniemieckich.

Jeśli chodzi o wspomniane w propozycji trzech mocarstw ograniczenia zbrojeń i kontrole, to — jak wiadomo — przewidziane w istniejących porozumieniach mocarstw zachodnich tego rodzaju ograniczenia nie przeszkadzają obecnemu niepowszyszanemu wyścigowi zbrojeń, zwłaszcza w dziedzinie najbardziej niebezpiecznych i niszczycielskich rodzajów broni. Jasne jest, że w takich warunkach nie można poważnie mówić o jakichkolwiek gwarancjach bezpieczeństwa ani dla Związku Radzieckiego, ani dla innych państw europejskich, które mają wszelkie podstawy by widzieć groźbę dla swego bezpieczeństwa we wskrzeszeniu militarystyki niemieckiej i istnieniu w Europie przeciwnych ugrupowań militarnych.

Wreszcie o jakich gwarancjach może być mowa, gdy propozycje te nie przewidują nic innego niż zwykłe kontrole w wypadku naruszenia lub groźby naruszenia pokoju w Europie?

Wszystko to dowodzi, że przyjęcie propozycji trzech mocarstw oznaczałoby, że za równo Związek Radziecki, jak i szereg państw europejskich same przyczyniłyby się do wskrzeszenia militarystyki niemieckiej, do oddania w ręce militarystów niemieckich całych zjednoczonych Niemiec i do wzmocnienia skierowanych przeciwko tym państwom ugrupowań militarnych. Czy może ktoś poważnie na to liczyć?

To co powiedziałem dotyczące również ustosunkowania się Związku Radzieckiego do propozycji, aby zalecały nam układ łączący się z przeprowadzeniem tzw. „planu Edena” w sprawie wyborów ogólnoniemieckich. Przedstawiony plan nie odpowiada także za daniem przeprowadzenia rzeczywistych wyborów ogólnoniemieckich. Wyjaśnienie, jakie złożył pan Macmillan, nie usuwają naszych wątpliwości odnośnie tego do czego doprowadziłaby realizacja tej propozycji.

Oczywiście delegacja radziecka nie odmawia rozpatrzenia takich lub innych propozycji, które zmierzałyby do utworzenia prawdziwego bezpieczeństwa narodów europejskich, i uczyni wszystko co możliwe, aby ułatwić osiągnięcie porozumienia w tej ważnej sprawie. Sądzimy, że nasza dalsza dyskusja odpowiadać będzie tym celom.

W zakończeniu W. M. Mołotow polecił uwadze uczestników konferencji radziecki projekt „Ogólnoeuropejskiego układu o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie”.

»Plan Edena«

(Dokończenie ze str. 2)

wyborów powołane zostanie ogólnoniemieckie Zgromadzenie Narodowe, które przystąpi do opracowania konstytucji.

Natychmiast po utworzeniu Zgromadzenia ogólnoniemieckiego, Zgromadzenie Narodowe zadecyduje, w jaki sposób uprawnienia rządu federalnego oraz władz niemieckich w strefie radzieckiej powinny być przekazane rządowi ogólnoniemieckiemu i w jaki sposób wymienione dwa rządy mają być zlikwidowane.

Rząd ogólnoniemiecki — zgodnie z „Planem Edena” — „będzie miał prawo przyjąć lub odrzucić międzynarodowe uprawnienia i zobowiązania republiki federalnej i radzieckiej strefy Niemiec oraz zawrzeć tego rodzaju inne porozumienia międzynarodowe, jakich sobie może życzyć”.

Plan zawiera jednak uwagę, że „uchwały Zgromadzenia Narodowego tymczasowych władz ogólnoniemieckich i rządu ogólnoniemieck-

kiego odnośnie realizacji tego planu nie wymagają aprobaty czterech mocarstw. Uchwały takie nie mogą być kwestionowane, chyba że w sprawie się za tym większość spośród czterech mocarstw”.

W końcowej części plan stwierdza, że sygnatariuszami traktatu powinny być wszystkie państwa, które prowadzą wojnę przeciw Niemcom lub są sukcesorami tych państw. Traktat powinien wejść w życie po ratyfikowaniu go przez cztery mocarstwa i przez Niemcy.

NOWINY SPORTOWE

103,1% w klasyfikacji sportowej
82,6% SPO

ZRZESZENIA SPO		
Górnik	220	362 164,5
Kolejarz	287	391 136,2
Budowlani	493	570 115,6

Unia	291	426 100,9
Wydz. Ośw.	11810	10814 91,5
Start	580	544 90,3
Włókniarz	275	238 86,2
Stal	900	663 71,3
Zryw	2735	1904 69,8
LZS	3941	2227 61,8
Sparta	900	501 55,7



Sport rzeszowski po sezonie letnim (I)

ROK 1955 jest rokiem nowych sukcesów rzeszowskiego sportu. W wielu dziedzinach pracy sportowej poprowadziliśmy wyniki indywidualne i zespołowe. Zdecydowany wpływ na to miało szerokie rozwinięcie współzawodnictwa festiwalowe. Do walki o tytuł najlepszych stanęli sportowcy, działacze, jednostki sportowe. Podjęto 1852 zobowiązania wartości 796.360 zł. Spośród zrzeszeń wyróżniają się Stal, Górnik, LZS, a wśród powiatów do czołówek zaliczyć można Mielec, Lubaczów, Tarnobrzeg.

SEKCJA MŁODYCH LUDZI

W roku festiwalowym osiągnięto nie notowane dotąd wyniki. Na czoło wysuwa się zwycięzca mistrzostwa świata w łucznictwie przez czołową zawodniczkę rzeszowskich Budowlanych Katarzynę Wiśniowską. Wiśniowska zdobyła tytuł mistrzyni II MISM oraz 12 złotych medali. Jako pierwsza w naszym województwie, a 2-ga po Sidle otrzymała „Złoty Medal” za wybitne osiągnięcia sportowe. Młody zawodnik Budowlanych Rzeszów — Gierlach zdobył wicemistrzostwo Polski Juniorów oraz normę na tytuł „Mistrza Sportu”. Reprezentacja łucznicza naszego województwa zajmuje 4 miejsce w kraju. Systematyczna praca, szkoleniowa i organizacyjna, umasowienie łucznictwa w wielu ośrodkach — oto czym może i ma prawo chlubić się sekcja łucznicza — sekcja młodych ludzi, kierowana przez zasłużonego dla sportu działacza ob. Gromskiego.

MIAŁA I PEŁNA ZAPALU ATMOSFERA WŚRÓD NARCIARZY

Poważnego kroku naprzód dokonało narciarstwo. Zdobyte „Pucharu Nizin” stawia nasze województwo w czołowie narciarskiej. Osiągnięliśmy poważną poprawę w umasowieniu tej dyscypliny. Dowodem tego

jest zdobycie II miejsca w pierwszej kategorii województw w masowych narciarskich biegach patrolowych. Zawodnicy LZS, Górnika, Włókniarza i Zrywu godnie reprezentowali swe zrzeszenia w mistrzostwach Polski. Dobrze pracuje sekcja narciarska WKKF. Trojska i serdeczność, zapał do pracy są rekwizytami uzyskania jeszcze lepszych rezultatów. Spośród zrzeszeń wyróżniają się: Górnik, Włókniarz, LZS, Zryw. Do rzędu producentów w tej dyscyplinie zaczyna dołączać się Start ze swoimi strzyżowskim aktywnym. Z działaczy trudno kogoś wyróżnić, gdyż tworzą oni zgodny i zgrany kolektyw.

Leonard Grześkowiak przewodniczący WKKF Rzeszów

go to uzyskanie II miejsca w pierwszej kategorii województw w masowych narciarskich biegach patrolowych. Zawodnicy LZS, Górnika, Włókniarza i Zrywu godnie reprezentowali swe zrzeszenia w mistrzostwach Polski. Dobrze pracuje sekcja narciarska WKKF. Trojska i serdeczność, zapał do pracy są rekwizytami uzyskania jeszcze lepszych rezultatów. Spośród zrzeszeń wyróżniają się: Górnik, Włókniarz, LZS, Zryw. Do rzędu producentów w tej dyscyplinie zaczyna dołączać się Start ze swoimi strzyżowskim aktywnym. Z działaczy trudno kogoś wyróżnić, gdyż tworzą oni zgodny i zgrany kolektyw.

W roku festiwalowym osiągnięto nie notowane dotąd wyniki. Na czoło wysuwa się zwycięzca mistrzostwa świata w łucznictwie przez czołową zawodniczkę rzeszowskich Budowlanych Katarzynę Wiśniowską. Wiśniowska zdobyła tytuł mistrzyni II MISM oraz 12 złotych medali. Jako pierwsza w naszym województwie, a 2-ga po Sidle otrzymała „Złoty Medal” za wybitne osiągnięcia sportowe. Młody zawodnik Budowlanych Rzeszów — Gierlach zdobył wicemistrzostwo Polski Juniorów oraz normę na tytuł „Mistrza Sportu”. Reprezentacja łucznicza naszego województwa zajmuje 4 miejsce w kraju. Systematyczna praca, szkoleniowa i organizacyjna, umasowienie łucznictwa w wielu ośrodkach — oto czym może i ma prawo chlubić się sekcja łucznicza — sekcja młodych ludzi, kierowana przez zasłużonego dla sportu działacza ob. Gromskiego.

W LEKKOATLETYCE CIĄGLE DALEJ I WYŻEJ

Dobre kierownictwo lekkoatletyki spowo dowało polepszenie wyników zespołowych i indywidualnych. Zorganizowano rozgrywki w lidze, klasie A, a obecnie omawia się stworzenie klasy B. Reprezentacja województwa w ramach turnieju II grupy „Pucharu Miast” zdobyła trzecie miejsce, ustępując tylko Wrocławowi i Łodzi. Lekkoatleci pobili 12 rekordów województwa, zdobyli 15 klas I, 62 — II, 401 — III oraz 699

Wydobawiliśmy nowe obiekty. Oddano do użytku stadion KS „Stal” w Rzeszowie, boisko LZS w Brańkowiecach, skocznie i urządzenia narciarskie w Strzyżowie, hale sportowa KBW w Rzeszowie. Buduje się stadion w Przemyślu, hale w Stalowej Woli i Krośnie, salę gimnastyczną w Sanoku. W najbliższym czasie przystąpią do budowy stadionu w Dębicy, Jasie, Radymnie, hali sportowej w Rzeszowie. Wybudowano 132 urządzenia sportowe nakładem prac społecznych.

Wydobawiliśmy nowe obiekty. Oddano do użytku stadion KS „Stal” w Rzeszowie, boisko LZS w Brańkowiecach, skocznie i urządzenia narciarskie w Strzyżowie, hale sportowa KBW w Rzeszowie. Buduje się stadion w Przemyślu, hale w Stalowej Woli i Krośnie, salę gimnastyczną w Sanoku. W najbliższym czasie przystąpią do budowy stadionu w Dębicy, Jasie, Radymnie, hali sportowej w Rzeszowie. Wybudowano 132 urządzenia sportowe nakładem prac społecznych.

Wydobawiliśmy nowe obiekty. Oddano do użytku stadion KS „Stal” w Rzeszowie, boisko LZS w Brańkowiecach, skocznie i urządzenia narciarskie w Strzyżowie, hale sportowa KBW w Rzeszowie. Buduje się stadion w Przemyślu, hale w Stalowej Woli i Krośnie, salę gimnastyczną w Sanoku. W najbliższym czasie przystąpią do budowy stadionu w Dębicy, Jasie, Radymnie, hali sportowej w Rzeszowie. Wybudowano 132 urządzenia sportowe nakładem prac społecznych.

WARSZATA PRACY SPORTOWEJ

Wydobawiliśmy nowe obiekty. Oddano do użytku stadion KS „Stal” w Rzeszowie, boisko LZS w Brańkowiecach, skocznie i urządzenia narciarskie w Strzyżowie, hale sportowa KBW w Rzeszowie. Buduje się stadion w Przemyślu, hale w Stalowej Woli i Krośnie, salę gimnastyczną w Sanoku. W najbliższym czasie przystąpią do budowy stadionu w Dębicy, Jasie, Radymnie, hali sportowej w Rzeszowie. Wybudowano 132 urządzenia sportowe nakładem prac społecznych.

Wydobawiliśmy nowe obiekty. Oddano do użytku stadion KS „Stal” w Rzeszowie, boisko LZS w Brańkowiecach, skocznie i urządzenia narciarskie w Strzyżowie, hale sportowa KBW w Rzeszowie. Buduje się stadion w Przemyślu, hale w Stalowej Woli i Krośnie, salę gimnastyczną w Sanoku. W najbliższym czasie przystąpią do budowy stadionu w Dębicy, Jasie, Radymnie, hali sportowej w Rzeszowie. Wybudowano 132 urządzenia sportowe nakładem prac społecznych.

Wydobawiliśmy nowe obiekty. Oddano do użytku stadion KS „Stal” w Rzeszowie, boisko LZS w Brańkowiecach, skocznie i urządzenia narciarskie w Strzyżowie, hale sportowa KBW w Rzeszowie. Buduje się stadion w Przemyślu, hale w Stalowej Woli i Krośnie, salę gimnastyczną w Sanoku. W najbliższym czasie przystąpią do budowy stadionu w Dębicy, Jasie, Radymnie, hali sportowej w Rzeszowie. Wybudowano 132 urządzenia sportowe nakładem prac społecznych.

WARSZATA PRACY SPORTOWEJ

Wydobawiliśmy nowe obiekty. Oddano do użytku stadion KS „Stal” w Rzeszowie, boisko LZS w Brańkowiecach, skocznie i urządzenia narciarskie w Strzyżowie, hale sportowa KBW w Rzeszowie. Buduje się stadion w Przemyślu, hale w Stalowej Woli i Krośnie, salę gimnastyczną w Sanoku. W najbliższym czasie przystąpią do budowy stadionu w Dębicy, Jasie, Radymnie, hali sportowej w Rzeszowie. Wybudowano 132 urządzenia sportowe nakładem prac społecznych.

Wydobawiliśmy nowe obiekty. Oddano do użytku stadion KS „Stal” w Rzeszowie, boisko LZS w Brańkowiecach, skocznie i urządzenia narciarskie w Strzyżowie, hale sportowa KBW w Rzeszowie. Buduje się stadion w Przemyślu, hale w Stalowej Woli i Krośnie, salę gimnastyczną w Sanoku. W najbliższym czasie przystąpią do budowy stadionu w Dębicy, Jasie, Radymnie, hali sportowej w Rzeszowie. Wybudowano 132 urządzenia sportowe nakładem prac społecznych.

KLASYFIKACJA SPORTOWA

LZS	1544	2361 170,5
Wydz. Ośw.	2635	3250 125,1
Zryw	1524	1531 100,4
Stal	1646	1647 100,0
Kolejarz	762	740 97,1
Unia	322	257 89,1
Start	510	454 89,0
Włókniarz	457	357 78,1
Sparta	1090	820 75,9
Budowlani	662	409 61,8
Górnik	992	590 59,4

Piotrowski i Stal Mielec wygrywają w szosowym wyścigu kolarskim

W niedzielę na dystansie 50 km rozegrany został szosowy wyścig kolarski o propozycję Przechodni WKKF. Na starcie stanęło 28 zawodników — zwycięgą ukończył 21. Widzeliśmy kolarzy z mieleckiej Stali, Stali i Startu Rzeszów, Startu Jarosław, Stali Stalowa Wola i po raz pierwszy Budowlanych Sanoka. Startowało również 2 zawodników z drużyny LZS.

Szwendrowski zwycięża w III eliminacji Nazimek na 7 miejscu

Trzecia eliminacja żużlowych mistrzostw Polski zgrupowała na starcie całą czołówkę. Zwyciężył Szwendrowski (Sparta) — 14 pkt. Dalsze miejsca zajęli: 2) Raniszewski — 13 pkt., 3) Krzesiński — 12 pkt., 4) Kanała — 12 pkt., 5) Kupczyński — 11 pkt., 6) Teodorowicz — 8 pkt., 7) NAZIMEK (Stal Rzeszów) — 7 pkt., 8) Paukard — 7 pkt.

Z miejsca byliśmy przekonani, że wyścig rozegra się pomiędzy kolarzami mieleckiej Stali, Startu Rzeszów i Stali Rzeszów. Tak się też stało, z tym że najwięcej do powiedzenia miała trójka szosowców mieleckiej Stali, która nadawała tempo wyścigu od startu do mety. Do tej trójki dołączył się Janta (Start Rzeszów), Kawuza i Szaro (oba Stal Rzeszów). Ta szóstka trzymała się razem mniej więcej od 18 km aż do mety.

WYNIKI TECHNICZNE:

- 1) Piotrowski (Stal Mielec) — 1:22,65, 2) Teodorowicz (Stal Mielec) 1:22,06, 3) Cisek (Stal Mielec) 1:22,07, 4) Janta (Start Rzeszów) 1:22,09, 5) Kawuza (Stal Rzeszów) 1:22,09, 6) Szaro (Stal Rzeszów) 1:22,52, 7) Hasny (Stal Stalowa Wola) 1:23,45, 8) Cebula (Start Rzeszów) 1:27,46, 9) Cicho (Start Rzeszów) 1:28,48, 10) Ziotek (LZS) 1:23,51, 11) Zajac (Stal Rzeszów) 1:21,02, 12) Lenart (Stal Rzeszów) 1:32,20, 13) Baran (Budowlani Sanok) 1:32,40, 14) Pyrcz (Resovia) 1:32,41.

PUNKTACJA ZESPOŁOWA

- 1) Stal Mielec — 4:06,18, 2) Start Rzeszów 4:09,03, 3) Start Rzeszów — 4:09,42.

Konkurs Sportowy Ziemi Rzeszowskiej

Na podstawie licznych korespondencji uczestników „konkursu” Komitet dokonał zmian niektórych punktów regulaminu.

W związku z powyższym z dniem 6. XI. 1955 r. tj. od VII konkursu obowiązują następujące zasady:

Blankiety konkursowe będą posiadały po 5 wariantów, przy zachowaniu ceny 6 zł za blankiet.

Premiowane będą odpowiedzi bezbłędne względnie do jednego, dwóch i trzech błędach w ten sposób, że pierwszą nagrodę będą otrzymywali uczestnicy konkursu za rozwiązania bezbłędne, drugą o jednym błędzie, z braku zaś takich premie będą przyznawane za rozwiązania o jednym i dwóch błędach, w delszej kolejności za rozwiązania o dwóch i trzech błędach. W przypadku braku rozwiązań do trzech błędów, lub o ile suma na jedną premię będzie niższa od 30, całość danej sumy premiiowej zostanie przeniesiona na następny konkurs.

KTO TAK TYPOWAŁ TEN WYGRAŁ

Beskid Andrychów — Stal Mielec	0
Stal Dęba — Sparta Łańcut	2
LZS Zaczernie — Resovia	2
Sparta Przeworsk — Górnik Krosno	1
Sparta Dębica — Sparta Nisko	1
Gwardia Przemyśl — Stal Sanok	2
Górnik Sanok — Sparta Sędziszów	1
Unia Krosno — Sparta Jasło	1
Kolejarz Jarosław — Kolejarz Rozwadow	1
Budowlani Rzeszów — LZS Żurawica	1
(mecz nie odbył się)	
BOKS H LIGA	
Stal Mielec — Budowlani Warszawa	1
BOKS B - KLASA	
Kolejarz Przemyśl — Polonia Przemyśl	2

MIDZY 3 BRAMKAMI

LZS Zaczernie — Resovia 0:4 (0:2)

Sparta Przeworsk — Górnik Krosno 1:0 (0:0)

Wisłoka Dębica — Sparta Nisko 3:0 (1:0)

Stal Dęba — Sparta Łańcut 3:5 (1:2)

Gwardia Przemyśl — Stal Sanok 0:9 (0:5)

Górnik Sanok — Sparta

Sędziszów 3:0 (2:0)

Unia Krosno — Sparta Jasło 6:3 (2:0)

Kolejarz Jarosław — Kolejarz Rozwadow 8:9 (4:0)

Budowlani Rzeszów — LZS Żurawica 3:0 vo.

TABELA

KLASA A

JKS Jarosław — Gwardia Przemyśl 0:20 vo (w towarzyskich zawodach — 4:16).	
TABELA	
Stal Rzeszów	3 4 39:25
Gwardia Przemyśl	3 4 39:23
Stal St. Wola	3 4 37:21
JKS Jarosław	3 0 3:55

KLASA B

Kolejarz Przemyśl — Polonia Przemyśl 2:18

TABELA

Resovia	30 53:7 133:20
Górnik Sanok	30 43:17 193:50
Górn. Krosno	31 39:23 68:31
Stal Sanok	31 39:23 78:46
Bud. Rzesz.	31 38:24 79:44
Sparta Łańcut	31 36:26 67:46
Spart. Przew.	31 35:27 51:47
Unia Krosno	31 32:30 75:70
Sparta Nisko	31 31:31 47:76
Sparta Jasło	31 30:32 70:66
Stal Dęba	31 28:34 75:84
Wisłoka Deb.	30 28:32 45:71
Kol. Jarosław	31 26:36 77:70
Kol. Rozw.	30 24:36 39:72
Sparta Sedz.	31 22:40 53:85
LZS Zaczernie	31 22:40 42:96
Gw. Przemy.	31 22:49 32:86
LZS Żuraw.	31 6:56 29:103

5 listopada w Rzeszowie międzynarodowy mecz zapasniczy ZS Stal - Hussum (Dania)

Jak nam donoszą 5 listopada br. odbędzie się w Rzeszowie międzynarodowy mecz zapasniczy, który rozegrany zostanie pomiędzy reprezentacją Zrzeszenia Sportowego „Stal” a drużyną „Hussum” z Danii. Szczegóły w najbliższym numerze.



Gwardia Bydgoszcz — Górnik Radlin 0:0



AKS Chorzów — Cracovia 0:0.

CWKS Bydgoszcz — Górnik Wałbrzych 2:1

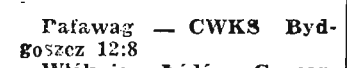
CWKS Kraków — Górnik Zabrze 1:0

Górnik Bytom — Stal Gdańsk 2:0

Polonia Leszno — Budowlani Opole 3:3

Sparta W-wa — Tarnovia 5:1

Naprzód Lipiny — Gwardia Kielce 0:1



Pafawag — CWKS Bydgoszcz 12:8

Włókniarz Łódź — Concordia 10:10

Cracovia — Gwardia Opole 9:9

TABELA

Pafawag 7:1 47:31

CWKS Bydgoszcz 8:2 61:39

Budowlani W-wa 6:4 53:47

Stal Mielec 5:5 49:49

Concordia 3:5 41:39

Włókniarz Łódź 3:7 47:53

Gwardia Opole 3:7 41:57

Cracovia 3:7 37:61

Klasa A juniorów

Kolejarz Przemyśl — Stal Mielec 0:2 (0:2)

SZACHY

KLASA A

Budowlani Rzeszów — JKS Jarosław 10:0

Stal Rzeszów — LZS Żurawica 10:0 vo.

Kolejarz Przemyśl — Stal Dębica 7:5;2,5

Stal Stalowa Wola — Górnik Glinik 7:2

(jedna partia do oceny)

TENIS STOŁOWY

LIGA WOJEWÓDZKA

Polonia Przemyśl — Resovia 2:8

Mecze towarzyskie

WŁÓKNIARZ KROSNO — STAL NOWA HUTA 3:1 (2:0)

POLONIA PRZEMYŚL — KOLEJARZ PRZEMYŚL 0:0

O wejście do II ligi

Beskid Andrychów — Stal Mielec 2:2 (0:0)

(TELEFONEM OD SPECJALNEGO WYSLANNIKA)

Przed sędzią Fominem z Radomia drużyny zameldowały się w następujących składach: STAL: Szułka, Grześko, Książek, Jurańczyk, Waleśka, Brzeźniak, Procać, Czyłok, Tobolić (Lenart), Król, Latacz. BESKID: Bury, Toma, Kosek, Oboza, Burek, Żugaj, Gabor, Muszala, Olszowski, Gromotko III (Gromotko II), Wycisłak. Bramki zdobyli: dla Beskidu — Wycisłak i Muszala, dla Stali — Procać i Latacz. Piłkarze mieleckiej Stali po ostatnim remisie z poznanską Warią zdawali sobie sprawę, że mecz w Andrychowie muszą rozstrzygnąć na swoją korzyść. Tymczasem w Andrychowie natrafili na zdecydowany i silny opór Beskidu, który zagrał o wiele lepiej niż w Mielcu. Inna rzecz, że i tym razem piłkarze mieleccy, mimo że zagrali nadzwyczajnie ambitnie, nie wykrystalizowali kilku sytuacji podbramkowych. Dwie bramki zdobyte przez gospodarzy padły z zamieszania podbramkowego. Po rozpoczęciu meczu Beskid z miejsca ruszył do ataku i już w drugiej minucie Szułka musi interweniować. W parę minut później Waleśka dostownie w ostatniej chwili wybiła piłkę z linii bramkowej. Napór gospodarzy trwa do 6 minuty, a Szułka broni pewnie. Od tego czasu goście zaczynają przechodzić na

połowe gospodarzy, a ich atak przeprowadza kilka składnych niebezpiecznych akcji. Doskonanie okazje zmnarowali: Tobolić i Król. W 10 minucie podobną okazję zmnarował Czyłok, kiedy to po ominięciu dwóch obrońców piłka oblała się od słupka. W pierwszej połowie zanotowaliśmy kilka też niebezpiecznych sytuacji ze strony Beskidu. Groźnym napastnikiem okazał się browoskrzydłowy Gabor, któremu dzielnie sekundowali Muszala i Olszowski. Mimo obustronnych ataków wynik obu przemyw utrzymał się bezbramkowy. W pierwszej połowie uległ kontuzji Czyłok, jednak po kilku minutach wrócił na boisko. Po zmianie stron gra się ożywiła, prowadzona była w szybkim tempie. W dalszym ciągu groźne sytuacje stwarzają Tobolić, Procać i Czyłok, a te i atak gospodarzy jest niebezpieczny. W tym to czasie Szułka broni pewnie. I znowu pod bramką Beskidu groźne sytuacje stwarzają Tobolić, Procać i Czyłok. Sytuacje zmieniają się szybko i w 12 minucie Wycisłak z zamieszania podbramkowego zdobywa pierwszy punkt dla swoich barw. Beskid jest w chwilowej przewadze. W 16 minucie po rzucie rożnym Muszala podwyższa na 2:0. Po tych

dwóch bramkach do ataku przesezeli Brzeźniak i teraz akcje tej linii są płynniejsze. W 28 minucie Procać zdobywa pierwszą bramkę dla Stali, a w dwie minuty później Latacz wywoluje na 2:2. Ostatnie minuty spotkania upływały pod znakiem przewagi gości, jednak ich atak nie potrafił wykorzystać dogodnych sytuacji. Na 8 minut przed końcem poważnej kontuzji uległ Tobolić, którego zastąpił Lenart. J. WÓZNIK.

GRUPA I

Gedania Gdańsk — Sparta Lubań 1:2

Bzura Chodaków — LZS Podlesie 3:0

TABELA

Bzura Chodaków 4 5:3 7:5

Sparta Lubań 4 4:4 6:5

Gedania Gdańsk 4 4:4 6:3

LZS Podlesie 4 3:5 6:7

GRUPA II

Włókniarz Pabianice — Warta Poznań 0:1 (0:0)

TABELA

Warta Poznań 4 6:2 4:2

Stal Mielec 4 4:4 9:5

Włók. Pabianice 4 4:4 3:3

Beskid Andrychów 4 2:6 4:10

Powrót do życia (I)

JESTEM ZNOWU CZŁOWIEKIEM

Czy matka traci dla swego dziecka uczucie matczyne nawet wówczas, gdy dziecko to poważnie zawiniło? Czy nie próbuje zastoso- wać wciąż nowych i nowych środków, aby pomóc mu zrozumieć swój błąd, przeżywać życie go? Nie, matka nigdy nie wyrzeka się swego dziecka, dopóki przyświeca nadzieja jego poprawy.

Czy ojczyzna nasza — matka prostych ludzi, wyzwolona z kajdan niewoli. może po zostać obojętna w stosunku do tych, którzy chcą naprawić ciężkie nawet grzechy wobec niej, chcą wstąpić na drogę uczciwej pracy?

Chcemy właśnie opowiedzieć o powrocie kilku ludzi do normalnego życia dla ojczyzny, dla swych rodzin — ludzi, którzy w pierwszym o kresie po wojnie, oszukani przez wrogą propagandę a nieraz i szantażowani, występowali przeciwko władzy ludowej, a potem, lekając się odpowiedzialności, ukrywali się wiele lat.

Władza ludowa nigdy nie kierowała się uczuciem zemsty wobec swych dawnych przeciwników, gdy stwierdziła, że przestali jej szkodzić, gdy szczerze wyznali swoje winy. Albowiem władza naszej chodzą przede wszystkim o to, ażeby jak najwięcej ludzi, niezależnie od swej przeszłości, uczciwie pracowali dla dobra ojczyzny. Przed nikim nie zamknięty drogą poprawy, każdy może na nią wejść. Ustrój ludowy — to ustrój wiary w człowieka.

BRONISŁAW NOWOTARSKI — pragnął żyć. Miał dość odwagi, ażeby walczyć o życie. Tak się zdarzyło po raz pierwszy, gdy aresztowany przez hitlerowców za nielegalny ubiór własnego prosiaka, uciekł, nie zważając na gwizdzące koło uszu kule. Odtąd, prześladowany przez gestapo, nabył wprawy w u krywaniu się. Pędził żywot tropionej zwierzyny. I nie dał się złapać.

W roku 1944 wrócił do swe go warsztatu stolarskiego we wsi Borek Nowy. Miał wówczas 26 lat. Ciągnęło go do pracy i do ludzkich warunków życia: zabrał się więc do stolarki, pomagając jednocześnie matce na jej 5-hek tarowej gospodarce.

Minął rok takiego życia, które nie było jednak ani spokojne ani całkiem zrozumiałe. Na wsi i w Rzeszowie, dokąd często przyjeżdżał, różnie gadano. Że to niby nowa okupacja, że mają wszystkich na Sybir wywozić. Inni mówili, że bzdura, że teraz swoja władza — obszarników wypędzono z majątków, chłopom ziemię dają. Przyjeżdżał do miasta nieznanymi ludziami, gadali z chłopem zupełnie po nowemu, jak z człowiekiem.

I głowa pęczniała od myśli ciężkich, sprzecznych. Nie wiadomo było o co się zahaczyć. Ale bliżej byli ci, którzy pozostali w podziemiu reakcyjnym z czasów okupacji. Prócz gadek o wywózkach, prócz obiecywania złoty gór, nieraz straszyli. Straszili realnie: za odmowę pomocy „partyzantce” — strzelali.

Przychodzili też coraz częściej do Nowotarskiego. Wreszcie zgodził się.

Odtąd rozpoczęła się znów namiastka życia. Rodzina przestała być rodziną, praca — pracą. Wszystko zawisło w powietrzu, na wszystko patrzyło się jak przez mgłę. Im dalej się brnęło, tym mniej pozostawało nadziei. Im mniej pozostawało nadziei, tym dalej się brnęło. Zdaowało się, że nie ma powrotu. W roku 1949 Nowotarski kilkakrotnie wraz z jednym z hersztów faszystowskiej organizacji podziemnej, Tadeuszem Rządca, przewoził broń z jednej kryjówki do drugiej. Rządca wkrótce potem zostaje aresztowany i wydalę współników. Nowotarski korzysta z okazji i zrywa więz z organizacją.

Po paru miesiącach pracownicy urzędu bezpieczeństwa przychodzą do jego mieszkania. Nie mają zresztą zamiaru go aresztować, wędza bowiem, że od kilku miesięcy nie prowadzi żadnej działalności w organizacji podziemnej. Chcą pomówić z nim, o jego oficjalnym zerwaniu z podziemiem. Ale Nowotarskiemu nawet ani do głowy nie przychodzi, że władza, przeciw której walczył kilka lat, której wyrządził wiele szkody, może żywić wobec niego jakiejkolwiek inne zamiary, niż zemstę. Wszystkie „władze”, z którymi dawniej się stykał, nie wykazywały wielkoduszności w stosunku do swoich przeciwników.

Więc ucieka i jedzie do Szczecina, chcąc przekroczyć granicę. Już w pasie granicznym zostaje schwytany przez żołnierzy WOP.

Boi się i dlatego naraża po nownie życie. Wieziony pod konwojem, wyskakuje z pociągu i ucieka.

Teraz już jest przeświadczony, że spalił za sobą wszystkie mosty. Jednakże nie powraca do żadnej organizacji podziemnej. Zdaje już sobie dobrze sprawę, że



LUDWIK ZIOBRO oraz WŁADYSŁAW WIESZCZEK dopiero miesiąc jak się ujawnili. Obecnie pracują każdy w swoich gospodarstwach. Na zdjęciu: L. Ziobro i W. Wieszcze (oba z prawej strony) rozmawiają o sprawach gospodarczych z aktywnym GRN w Żyznowie pow. Strzyżów.

wszystko co robił dotychczas było ze szkodą dla niego i jego rodziny. Mieszka u samotnej staruszki, pracując jako robotnik w jej gospodarstwie, stara się jak najprędzej opuścić chałupę. Całym jego istnieniem rządzi teraz jedna tylko siła — lek. Czas mijal, upływał rok po roku i nic się nie zmieniło. Nie było żadnych perspektyw, żadnej nadziei, żadnych planów osobistych.

A jednak życie przenikało z różnych stron do jego kryjówki i przypominało o swoim istnieniu. W całym kraju odbywały się wielkie wydarzenia. Wiad, w której się ukrywał Nowotarski — nie pozostała poza ich kręgiem. Życie otaczających go ludzi toczyło się coraz bardziej wartko, coraz ciekawiej.

Przypominając owe czasy, mówi teraz: „Tak się ukrywać, to gorzej, jak w więzieniu siedzieć. Zmarowałem 7 lat. Teraz widzę, że mogłem żyć inaczej urządził”.

Coraz częściej docierały do niego wieści o wielkoduszności władzy ludowej w stosunku do ludzi, którzy mając grzechy wobec niej, zaprzestali wroglej działalności, ujawnili się i wyrazili chęć uczciwej pracy.

Wiedział o tym, że kilku podobnych do niego ludzi ujawniło się, że obecnie pracują i żyją normalnie. Po tem przyjechała do niego matka i powiedziała: „Gospodarstwo nasze całkiem upadło. Trza pracować. Możebyś poszedł do władzy i opowiedział wszystko...”.

Tak powoli, z miesiąca na miesiąc, dojrzewała decyzja. Aż wreszcie Nowotarski zaufał władzy. I nie doznał zawodu. Władza ludowa przebaczyła mu. Popełnione przez niego przestępstwa objęte już były amnestią z roku 1952. Mimo, iż nie zgłosił się w odpowiednim terminie, przebaczyła, gdyż od szeregu lat zerwał z podziemiem, przestał szkodzić swe mu narodowi.

W przestronnej izbie porządne domu wiejskiego stoi przy warsztacie stolarskim młody jeszcze mężczyzna. Jest w domu dokładnie jeden miesiąc. Jeden miesiąc z żoną i matką po siedmiu latach rozłąki. Zwiła w palcach świeży, pachnący żywnością wójt i powtarza w zamyśleniu kilka razy:

„Teraz już wiele zrozumiałem. Jestem znowu człowiekiem. Ale po co było to wszystko?”.

W. STYCZYŃSKI

Pogotowie Ratunkowe udzieliło pomocy w 16.447 wypadkach

(I) 342.526 km przejechało w III kwartale 18 karetka Pogotowia Ratunkowego w województwie rzeszowskim. W okresie tym karetki wyjeżdżały ze stacji nosząc pomoc chorym aż w 16.447 wypadkach. Ponadto udzielono 5.278 usług ambulatoryjnych w nocy.

W samym Rzeszowie i powiecie rzeszowskim karetki pogotowia przemierzyły ponad 54.900 km udzielając pomocy lekarskiej w 2.365 wypadkach.

Henryk Furman wzorowy doręczyciel poczty

(I) Jednym z kandydatów do nagrody Ministerstwa Łączności wysuniętych spośród pracowników poczty województwa rzeszowskiego jest doręczyciel Henryk Furman. Pracuje on we wsi Sobów (pow. Tarnobrzeg). Osiągnięcia jego należą do najlepszych w województwie gdyż w 156 proc. wykonuje plan prenumeraty pism, w 100 proc. plan przesyłek, w 110 proc. plan sprzedaży znaczków, w 120 proc. plan likwidacji radiofonicznej.

Już wcześniej ob. Furman otrzymał nagrodę Wojewódzkiego Zarządu Łączności.

Pierwsza Szkoła Matek

(I) W ubiegłą środę zaczęła zajęcia pierwsze szkoła dla matek zorganizowana przez Poradnię Matki i Dziecka przy ul. Szopena 15.

Pierwszy wykład opracowany przez dr. Matuszewskiego go zaznajomił 18 pierwszych uczennic z ogólnie opracowanym zagadnieniem ciąży i porodu prawidłowego i patologicznego.

Głównym zadaniem szkoły jest popularyzacja wśród matek walki o zdrowie dziecka.

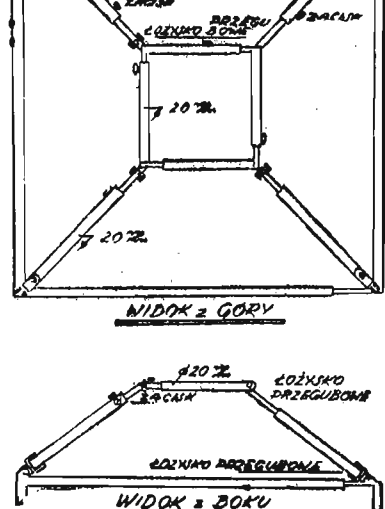
Szkolenie prowadzone będzie według programów następujących z Ministerstwa Zdrowia.

Lista wpisów nie została jeszcze zamknięta. Zgłoszenia kandydatek są jeszcze przyjmowane codziennie przez Przychodnię „K” w Rzeszowie.

Zastosujcie to u siebie

Szkieletowa stopa fundamentowa

Udoskonalenie techniczne inż. J. Hładki i Sz. Wandzielaka z RPZB Rzeszów — szkieletowej stopy fundamentowej deskowania przy wykonywaniu stóp fundamentowych trapezowych bardzo szeroko stosowanych w budownictwie przemysłowym. W pomysłu tym autorzy zamiast deskowania stóp — zastosowali konstrukcję szkieletową stopy fundamentowej, wykonaną jako element żelazny z rur i żelaza okrągłego o zmiennej długości boków, wysokości stopy fundamentowej oraz kąta uchylenia. Betonowanie wykonuje się w części dolnej fundamentu betonem pla stycznym, przy użyciu wibratora, w górnej części do wierzchu stopy — betonem ubijającym.



Korzyści: 1) wyeliminowanie drewna, 2) oszczędność w cemencie oraz robociznie.

Urządzenie wykonano z odpadów rur żelaznych, o średnicy 20 mm (jako szkielet konstrukcyjny dla uzyskania zmiennej długości krawędzi stóp fundamentowych, wbudowano w rurę że lazo o średnicy 18 mm. Dla ruchu oraz zmienności ką ta nachylenia, zastosowano łożyska przegubowe, które mogą zmienić uchylenie stopy fundamentowej. Ustawienie oraz wymiarowanie stóp odbywa się przy pomocy śrub, które są wbudowane w rury i, przy pomocy zacisku nie mogą zmienić położenia.

PRZEBIEG WYKONANIA STOPY FUNDAMENTOWEJ

Po wykonaniu wykopu oraz uzbrojeniu stóp, ustawia się konstrukcję żelazną. Po ułożeniu w dolnej części stopki betonu wibrowanego (ewentualnie ubijanego) układamy beton w górnej części stopy przy równoczesnym ubijaniu oraz ściąganiu i wyrównywaniu bocznych płaszczyzn stopy fundamentowej. Po ułożeniu zwalniający śruby zaciskowe stopy i po oczyszczeniu i zaoliwieniu (ropą naftową z rozpuszczonym towotem) przenosimy na następną stanowisko robocze. Konstrukcją tą przy właściwie stosowanej konserwacji można wykonać 500—8000 stóp fundamentowych.

B. PIECZEK

Od kilku lat z rzędu w miesiącach jesiennych notujemy zwiększoną podaż prosiąt, z równoczesnym zmniejszeniem popytu w szczególności na sztukę o niskiej wadze (do 10 kg) charakterystyczne i słabo rozwinięte — wyrośnięte.

Zjawisko to wystąpiło również i w roku bieżącym, a w niektórych powiatach przybrało poważne rozmiary np. w Przeworsku, Sanoku, Jarosławiu i w Przemyślu podaż prosiąt zwiększyła się niewspółmiernie do tego samego okresu w roku ubiegłym, skutkiem czego duża ilość prosiąt (do 40 proc.) nie została zakupiona i wraca do domu.

Niezakupione sztuki, które wracają do rolnika pociągają za sobą jako zjawisko wtórne — wysprzedaż maclor — wysokowartościowych, zdolnych do dalszej produkcji na ubój, względnie hodowcy pozostawiają je na opas.

Wysprzedaż maclor użytkowych należy uważać za zjawisko szkodliwe dla ogólnej gospodarki narodowej i dla danego gospodarstwa oraz nie mające żadnego uzasadnienia gospodarczego.

Obecna wysprzedaż maclor pociągają za sobą zmniejszenie produkcji prosiąt w okresie wiosennym, które w tym czasie są bardzo poszukiwane. Zmniejszona podaż a zwiększony popyt podniesie bardzo wydatnie cenę prosiąt. Koniunkturę tę najczęściej wykorzystują wszelkiego rodzaju spekulanci.

Chciałbym pokrótce na-

świetlić przyczyny, jakie wpłynęły na obecną sytuację rynkową w hodowli trzody chlewnej.

Rozwój hodowli trzody chlewnej uwarunkowany jest w pierwszym rzędzie od ilo-

ści posiadanej paszy w danym gospodarstwie. W roku bieżącym ilość paszy w niektórych powiatach jest mniejsza aniżeli w latach ubiegłych, a w szczególności ziemniaków. W roku 1954 i 1955 zwiększyła się bardzo wydatnie ilość maclor zdolnych do produkcji, przez zakup z kredytów przydzielonych na ten cel oraz z własnego przychodku. Ilość zakupionych maclor w 1954 r. wynosi 1892 szt., a w 1955 do końca września zakupiono 2.504 szt. Ta ilość maclor przyczyniła się bardzo wydatnie do zwiększenia ilości prosiąt.

W okresie jesiennym notujemy zwiększoną podaż prosiąt na skutek przesunięcia wyprzedaży na miesiące sierpień i wrzesień, co należy tłumaczyć tanizym i łatwiejszym żywnościowym i wychowem maclor w okresie wiosenno-letnim. Natomiast ilość prosiąt z miotów wiosennych jest daleko niższa, a zapotrzebowanie większe, skutkiem czego cena na prosiąt w tym okresie jest bardzo wysoka i nie stoi ona w żadnym stosunku do wartości prosiąt i ceny tuczniaka.

Znacząco zasadnicze przyczyny, jakie wpłynęły na obecną sytuację rynkową prosiąt winniśmy poczynić odpowiednie kroki, które zabezpieczą dalszy spadek cen prosiąt i zahamowały od-

stępującym stosunku: 4 kg ziemniaków i 1 kg wysłodków. Zbliżone zastępcze dawki żywienne stosować możemy przy produkcji bekonów, z tym, że tylko połowę ziemniaków zastępujemy burakami półcukrowymi lub nawet pastewnymi licząc za 1 kg ziemniaków 2 kg buraków drobno posiekanych lub parowanych. Buraki należy parować osobno i skarmiać razem z wodą użytą do parowania. Podobne, a nawet większe dawki pasz zastępczych stosować możemy w zimowym żywieniu maclor.

Bardzo dobra pasza dla trzody chlewnej w okresie zimowego żywienia jest dobre siano z roślin motylkowych w szczególności z lucerny po odpowiednim rozdrobieniu i przygotowaniu z innymi paszami. Dobre wyniki w żywieniu dają również plewy z roślin motylkowych. Prosiąt zdrowe, prawidłowo zbudowane i o odpowiedniej wadze żywej powyżej 12 kg zakupywane są przez prywatnych hodowców jak również przez Przedsiębiorstwo Obrótu Zwierzętami Rzeźnymi do dalszej hodowli względnie na przerzut i sztuki te będą miały zawsze nabycywców.

Rolnicy posiadający prosiąt ta małe, niewyrośnięte, winni je doprowadzić do określonej wagi żywej, a wtedy Przedsiębiorstwo Obrótu Zwierząt Rzeźnych dokona zakupu bez jakichkolwiek trudności.

Mgr BRONISŁAW WÓJCİK zastępca kierownika Wojew. Zarządu Rolnictwa

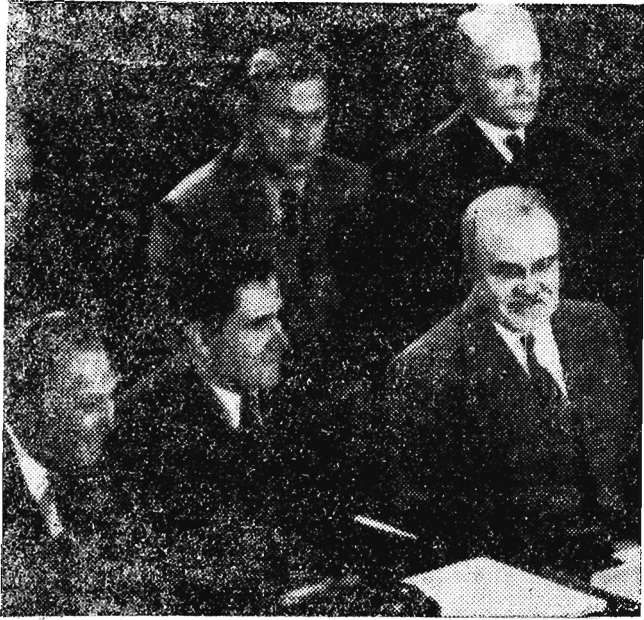
Aktualne zagadnienie w hodowli trzody chlewnej

W zimowym żywieniu trzody chlewnej ziemniaki można częściowo a nawet całkowicie zastąpić innymi paszami okopowymi takimi jak: buraki pastewne i półcukrowe, marchew pastewna, wysłodki buraczane suche i mokre i inne.

W żywieniu tuczniaków mięsno-słoninowych, część ziemniaków można zastąpić burakami półcukrowymi lub marchwią pastewną. Do chwili gdy tuczniaki osiągną wagę żywą około 50 kg dzienna dawka tych pasz nie powinna zasadniczo przekroczyć 1 — 2 kg, a później 2 — 3 kg, przyrost wagi żywej jest wówczas nie gorszy niż przy tuczu samymi ziemniakami, natomiast gdy skarmia się większe dawki okopowych wodnistych przyrosty nieznacznie maleją.

W takich samych ilościach jak okopowe, korzeniowe skarmiać możemy również świeże lub kiszzone młoto albo wysłodki buraczane.

Bardzo dobre wyniki tuczniaka można osiągnąć gdy ziemiaki i zagniatą z suchymi — wyłokami w na-



Na zdjęciu: Delegacja radziecka na sali obrad konferencji genewskiej.
CAF — telefot z Genewy

Z drugiego dnia obrad genewskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych

(Ciąg dalszy ze str. 2)

Argumentując na korzyść projektu 3 delegacji zachodnich, Dulles nazwał go historycznym dokumentem i zwrócił się do delegacji radzieckiej, by ta uwierzyła w szczerść intencji delegacji zachodnich. Wszyscy się zgadzają — powiedział Dulles — że pakt nie stanowi dostatecznej gwarancji dla zapewnienia bezpieczeństwa. Jakże jest jednak wyjście, spłata?

Nawiasem mówiąc — wtrącił Iljiczow — wyjście takie znajduje się w zlikwidowaniu bloków wojskowych. Dulles obiecał, że delegacja USA uważnie zbada projekt o zorganizowaniu bezpieczeństwa europejskiego, który stał się dzisiaj wniosony przez delegację radziecką. Na pierw-

szy rzut oka wydaje się, iż są styczność między projektem radzieckim, a memorandum trzech państw zachodnich. Główna jednak różnica polega na tym, że delegacje zachodnie ujęły w swym projekcie dwa zagadnienia łącznie: Niemiec i bezpieczeństwo europejskiego, zaś projekt radziecki dotyczy tylko jednego zagadnienia, a mianowicie — bezpieczeństwa europejskiego. Następnie zabrał głos delegat francuski, min. Pinay. Broniąc też zawartych w projekcie 3 delegacji zachodnich, min. Pinay szczególnie podkreślił, iż jego zdaniem gwarancje zawarte w tym projekcie są całkowicie wystarczające, jak również dostatecznymi są warunki kontroli, przy czym starał się

zwrócić specjalną uwagę na obronny charakter NATO i UZE. Min. Pinay wyraził przekonanie, że delegacja radziecka przestudiuje uważnie projekt zachodni oraz że projekt radziecki będzie

przedmiotem głębokiej uwagi delegacji zachodnich. Plan delegacji zachodnich określił jako ramowy, który powinien dopomóc w dalszym zbliżeniu się punktów widzenia Wschodu i Zachodu.

Obrady Komisji ONZ

NOWY JORK (PAP). W dniach 26—28 października obradowała w Nowym Jorku czwarta doroczna konferencja naukowo-techniczna w sprawie zastosowania energii atomowej w przemyśle

W konferencji brało udział ponad 100 naukowców i przedstawicieli rządu oraz kół przemysłowych USA, jak również delegacje naukowców Związku Radzieckiego, Polski, Czechosłowacji, Jugosławii, Anglii, Francji, Niemiec zachodnich, Japonii, Argentyny, Austrii, Belgii, Brazylii, Kanady, Egiptu, Hiszpanii, Szwecji i Sycylii. Omówiono wiele problemów technicznych i gospodarczych, związanych z wykorzystaniem energii atomowej w celach pokojowych.

wych, mianowicie: problemy opłacalności otrzymywania energii elektrycznej za pomocą energii atomowej, zagadnienia bezpieczeństwa i ochrony zdrowia powstające w związku ze stosowaniem tej energii, problemy budowy i eksploatacji elektrowni atomowych. Rozpatrywano również perspektywy wykorzystania energii jądrowej w transporcie kolejowym, morskim i powietrznym, zagadnienie typu reaktorów dla elektrowni atomowych, problemy hutnictwa i konstrukcji reaktorów, wykorzystanie radio-izotopów w celach badań naukowych i w produkcji. Ponadto omawiano wyniki genewskiej konferencji naukowo-technicznej w sprawie pokojowego wykorzystania energii atomowej.

Konferencja w sprawie wykorzystania energii atomowej w przemyśle

NOWY JORK (PAP). Komisja ekonomiczna i finansowa zakończyła 8 bm. ogólne debaty nad sprawą rozwoju gospodarczego krajów słabo rozwiniętych oraz omówiła problem pomocy technicznej dla tych krajów.

Komisja jednomyślnie, przy jednym wstrzymującym się od głosu (delegat Izraela), uchwaliła projekt rezolucji, który zaleca radzie społeczeństwu - gospodarczej kontynuować prace nad usprawnieniem działalności w zakresie pomocy technicznej dla krajów słabo rozwiniętych. Rezolucja wyraża przekonanie, że wszystkie uwagi państw — członków ONZ, dotyczące

programu pomocy technicznej, zostaną uwzględnione w toku ich rozpatrywania.

NOWY JORK (PAP). Komisja powiernicza zakończyła dyskusję nad sytuacją na terytoriach niesamodzielnych.

Delegaci krajów Azji oraz Bliskiego i Środkowego Wschodu podkreślali, w swych przemówieniach, że ludność terytoriów niesamodzielnych domaga się szybkiego zrealizowania jej praw do niepodległości.

Komisja powzięła rezolucję zalecającą sekretarzowi generalnemu zebranie informacji o stanie oświaty ludowej na terytoriach niesamodzielnych i złożenie sprawozdania na kolejnej sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

Ze świata

BERLIN. Na polecenie ministra spraw wewnętrznych północnej Nadrenii Westfalii Meyera wydano zakaz działalności Towarzystwa Przyjaźni Niemiec-Radzieckiej w tym kraju. Jednocześnie zabroniono przeprowadzenia uroczystości z okazji otwarcia Międzica Przyjaźni Niemiec-Radzieckiej. Uroczystość ta miała się odbyć 29 bm. w Kolonii.

SOFIA. W celu nawiązania wzajemnych kontaktów Zgromadzenie Ludowe Bułgarii zaprosiło delegację Rady Najwyższej ZSRR do odwiedzenia Ludowej Republiki Bułgarii na kolejną sesję Zgromadzenia Ludowego, rozpoczynającą się 1 listopada br.

Ze swej strony Rada Najwyższa ZSRR zaprosiła delegację Zgromadzenia Ludowego Bułgarii do odwiedzenia Związku Radzieckiego.

NOWY JORK. W miejscowości Moraga (stan Kalifornia) odbył się zjazd związku robotników rolnych, którego uczestnicy omawiali sprawę podwyżki płac. Zjazd wypowiedział się za przesunięciem się robotników w związku zawodowym dla prowadzenia bardziej skutecznej i zorganizowanej walki o swe prawa.

NOWY JORK. Jak donosi agencja United Press, w południowym Wietnamie sformowano „nowy” rząd. Niemal wszystkie

stanowiska w rządzie obsadzone zostały przez dawnych ministrów. Ngo Dinh Diem, który w wyniku tzw. plebiscytu stał się „głową państwa”, piastować będzie w nowym rządzie urząd premiera i ministra obrony narodowej.

DELHI. Dziennik „Times of India” podaje, że Indie nie uznają nowej „republik” pod nowo-wietnamskiej z Ngo Dinh Diemem jako głowy państwa, podobnie jak nigdy nie uznały reżimu Bao Dais.

„Times of India” ostrzega, że Ngo Dinh Diem wprowadza w południowym Wietnamie reżim na wzór lisynmanowskiego.

LONDYN. Rzecznik brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych podał do wiadomości, że dnia 29 bm. rząd brytyjski otrzymał od rządu Arabii Saudyjskiej notę protestacyjną w związku z zagarnięciem przez wojska brytyjskie oazy Buraimi.

NEW DELHI. W sobotę 29 bm. premier Indii J. Nehru otworzył Indyjskie Targi Przemysłowe — pierwsze tego rodzaju w Indiach, największe dotychczas w Azji i Afryce.

PARYŻ. Jak podało radio paryskie, komisja Zgromadzenia Narodowego do spraw ordynacji wyborczej odrzuciła 29 bm. większością głosów system głosowania w poszczególnych departamentach w dwóch turach. Komisja zaaprobowwała propozycję nowego systemu wyborczego, który — jak wiadomo — popierała siły demokratyczne Francji.

DELHI. W Indiach przebywa od kilku dni indonezyjska delegacja rządowa z wiceprezydentem Hatta na czele.

BERLIN. Dnia 29 bm. odbyło się posiedzenie Landtagu (parlamentu krajowego Saary). Landtag Saary zatwierdził H. Welscha na stanowisko premiera tymczasowego rządu. Przeciwnie Welschowi głosowali deputowani komunistyczni. (PAP)

Kolejne posiedzenie ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw

Minister Mołotow przewodniczącym w trzecim dniu obrad genewskich

GENEWA (PAP). W sobotę 29 bm. po południu odbyło się trzecie kolejne posiedzenie konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw. Przewodniczył minister Mołotow.

Pierwszy zabrał głos sekretarz stanu USA Dulles. Oświadczając, że ministrowie powinni się trzymać dyrektyw szefów rządów czterech mocarstw i że sprawa bezpieczeństwa Europy winna być omawiana w ścisłym powiązaniu z problemem Niemiec. Następnie Dulles stwierdził, że szefowie rządów polecieli ministrom spraw zagranicznych przedyskutowanie różnych propozycji zmierzających do zapewnienia bezpieczeństwa europejskiego, łącznie z zobowiązaniem państwa, iż nie użyła siły i odmówiła pomocy agresorowi. Dulles wskazał, że to zasadnicze zobowiązanie zawarte jest zarówno w propozycjach radzieckich, jak i w propozycjach trzech mocarstw zachodnich, od tego jednak punktu począwszy — powiedział Dulles — „drogi się rozchodzą”.

Zdaniem Dullesa, propozycje radzieckie, w przeciwieństwie do propozycji mocarstw zachodnich, nie uwzględniają innych wskazań zawartych w punkcie dyrektyw, który mówi o zapewnieniu bezpieczeństwa europejskiego, rozwiązaniu problemu niemieckiego i zjednoczeniu Niemiec, podczas gdy propozycje mocarstw zachodnich zgodne są z dyrektywami szefów rządów.

Następnie przemawiał A. Pinay. Twierdził on również, że propozycje radzieckie nie odzwierciedlają dyrektyw szefów rządów, podczas gdy — jak oświadczył Pinay — mocarstwa zachodnie w swych propozycjach ściśle trzymają się ducha i litery dyrektyw oraz „włożyły wysiłek moralny, aby zrozumieć stanowisko rządu radzieckiego i zbliżyć się do tego stanowiska”. Szef delegacji francuskiej oświadczył dalej, że jeśli delegacja radziecka będzie nadal zajmowała dotychczasowe stanowisko, to konferencja nie zdąży złożyć nadziej narodów. Pinay oświadczył, że delegacja radziecka ograniczyła się jedynie do tego, iż przedstawiła projekt przedłożony już przez szefa rządu radzieckiego na lipcowej konferencji w Genewie w pierwszym dniu obrad. Projekt ten został więc opracowany jeszcze przed uzgodnieniem poglądów uczestników konferencji lipcowej, a dyrektywy szefów rządów nie znajdują w nim swego odzwierciedlenia.

„Co prawda — kontynuował Pinay — projekt radziecki zawiera szereg pozytywnych propozycji zbliżonych do naszego projektu i przewidujących zbiorową akcję przeciwko wszelkiej agresji

w Europie. Ta część propozycji radzieckich jest interesująca, nie powinna ona jednak być związana — jak jest w istocie — z utrzymaniem podziału Niemiec. Zebraliśmy się tu, aby przedstawić rokowania — zaznaczył Pinay — nie sądzę więc, by złożono w piątek propozycje radzieckie były ostatnim słowem delegacji ZSRR”.

Następnie Pinay powiedział, że Francja nie może się zgodzić na zlikwidowanie paktu atlantyckiego, jak przewidują propozycje radzieckie. Powołując się na lekcje historii Pinay oświadczył, że gdyby taka organizacja jak pakt atlantycki istniała w roku 1939, to wojna by nie wybuchła. Mówca przytoczył znane już argumentacje mocarstw zachodnich, aby dowiedzieć jakoby blok atlantycki miał charakter obronny.

W zakończeniu Pinay zapewnił, że całkowicie się solidaryzuje z Dullesem i proponuje, aby za podstawę dyskusji nad problemem bezpieczeństwa europejskiego i problemem Niemiec wziąć propozycje trzech mocarstw zachodnich.

Po Pinay'u zabrał głos minister Macmillan, przyłączając się do wypowiedzi Dullesa i Pinay'a. Macmillan twierdził, że NATO jest organizacją stworzoną w celu zbiorowej obrony.

Poruszając sprawę nieprzyjęcia Związku Radzieckiego do NATO, brytyjski minister spraw zagranicznych oświadczył: „Pakt atlantycki jest systemem państw o wspólnych celach i wspólnych poglądach. Niestety, członkowie NATO nie mogli jeszcze ustalić wspólnych celów i wspólnych poglądów ze Związkiem Radzieckim. Z tych więc powodów nie mogliśmy się zgodzić na udział Związku Radzieckiego w naszej organizacji, ponieważ wszystkie decyzje NATO muszą zapadać jednomyślnie, a musimy libyśmy udzielić prawa weta krajowi, który dąży do innych celów. Być może — powiedział Macmillan — jest to fakt przykry, niemniej jednak sprawa przedstawia się właśnie tak. Być może, nie zawsze tak będzie. Musimy jednak liczyć się z faktami”.

Następnie Macmillan zaznaczył, że pkt. 8 projektu trzech mocarstw w sprawie specjalnych gwarancji zapewnienia, iż Związek Radziecki otrzyma gwarancje przed napadnięciem ze strony któregośkolwiek z członków NATO.

Twierdząc, że Niemcy powinny być uczestnikiem tego układu, Macmillan dodał: „Go towi jesteśmy omdwić ze Związkiem Radzieckim i naszymi sojusznikami kwestię, w jaki sposób można rozszerzyć skład uczestników tego układu”.

W zakończeniu Macmillan zapewnił, iż ma nadzieję, że

szef delegacji radzieckiej minister Mołotow uzna za możliwe ponowne rozpatrzenie propozycji trzech mocarstw zachodnich z uwzględnieniem tego, co na temat tych propozycji oświadczyli ministrowie trzech mocarstw zachodnich oraz że delegacja radziecka przekona się o bezpodstawności swych obaw.

Następnie zabrał głos minister Mołotow. Nawiązując do przemówienia Macmillana minister Mołotow zapytał, dla czego — jeśli NATO jest pakt obronny — Związek Radziecki nie może być doń przyjęty, skoro zarówno celem ZSRR, jak i państw należących do NATO jest obrona pokoju i zapewnienie bezpieczeństwa narodów? Gdyby cele nasze były różne — powiedział minister Mołotow — to po co mielibyśmy się tu zbierać, po co omawialibyśmy sprawy bezpieczeństwa, Niemiec, rozbrojenia i rozwoju kontaktów między Wschodem a Zachodem? Minister Dulles oświadczył wczoraj, że ugrupowania militarne, jakimi są NATO i Unia Zachodnio-Europejska, są organizacjami bezpieczeństwa zbiorowego. Trudno się zgodzić z takim określeniem. Jeśli zajmujemy takie stanowisko, to musimy także uznać Entente, trójprzymierze sprzed pierwszej wojny światowej oraz pakt antykominternowski sprzed drugiej wojny światowej za pakt obronny. Inicjatorzy tych ugrupowań militarnych twierdzili przecież iż celem ich była obrona. Nie sądzę — powiedział minister Mołotow — aby można było się zgodzić z tego rodzaju określeniem tych ugrupowań wojskowych.

Następnie minister Mołotow omówił propozycje mocarstw zachodnich i podkreślił, że stanowią one krok na przód w porównaniu z propozycjami wysuniętymi w ubiegłym roku w Berlinie. W propozycjach tych występuje już sprawa bezpieczeństwa zbiorowego, która w propozycjach berlińskich pozostawała w cieniu. Trzeba więc podkreślić z zadowoleniem, że nastąpiło zbliżenie między stanowiskiem mocarstw zachodnich, a stanowiskiem ZSRR. Jednakże — dodał minister Mołotow — jeśli zbadamy bliżej te propozycje, to okaże się, że sprawa bezpieczeństwa europejskiego jest potraktowana w sposób formalny i że nie przywiązuje się do niej należytej wagi. Delegacja radziecka uważa, że propozycje trzech mocarstw zachodnich mają pewne pozytywne strony, ale musi także podkreślić wady tych propozycji. Główną wadą planu mocarstw zachodnich jest — zdaniem delegacji radzieckiej — to, że celem jego jest włączenie Niemiec — i to zjednoczonych i zremilitaryzowa-

nych Niemiec — do NATO. Memorandum zachodnie mówi o przywróceniu jedności Niemiec, ale wydaje się, że nie to jest głównym celem jego autorów. Odnosi się wrażenie, że sprawa zjednoczenia Niemiec interesuje autorów memorandum tylko o tyle, o ile umożliwi im to włączenie całych Niemiec do NATO.

Delegacja radziecka zapytuje: czy interesują nas tylko takie Niemcy, które muszą należeć do tego, lub innego ugrupowania militarne? Czy też interesują nas Niemcy, które mogłyby się stać państwem pokojowym i demokratycznym? Delegacja radziecka stoi na stanowisku, że drogą jaką będą kroczyli Niemcy powinni wybrać sami Niemcy. Musimy im jednak pomóc w staniu się państwem pokojowym i demokratycznym. Wówczas nie trzeba będzie wciągać Niemiec do tego lub innego ugrupowania. Delegacja radziecka jest przekonana, że należy przede wszystkim osiągnąć porozumienie w sprawie bezpieczeństwa wszystkich narodów Europy. Wówczas problem niemiecki znajdzie odpowiednie rozwiązanie. Dlatego też delegacja radziecka zapytuje: czy możemy postanowić zgodnie, że będziemy rozpatrywać sprawę bezpieczeństwa z punktu widzenia zapewnienia bezpieczeństwa wszystkim narodów Europy, a w każdym razie tych, które najbardziej ucierpiały z winy militarystów niemieckich i walczą obecnie o to, by nie odrodziła się groźba ze strony militarystów niemieckich?

Delegacja radziecka prosi, aby pozostali uczestnicy konferencji wypowiedzieli się na ten temat.

Po wymianie poglądów ministrów postanowili, że w poniedziałek 31 października o godz. 15 przystąpią do wstępnej dyskusji nad trzecim punktem porządku dziennego, tj. sprawą zacieśnienia kontaktów między Wschodem a Zachodem. Po wstępnej dyskusji zagadnienie to będzie przekazane komisji ekspertów, a ministrowie powrócą do omawiania pierwszego punktu porządku dziennego.



W Jugosławii

Na zdjęciu: Fabryka maszyn ciężkich w miejscowości Żeljeznik w pobliżu Belgradu.

Fot — CAF